

Delegacja radziecka wyjechała do USA

29 bm. w godzinach porannych samolotem „Tu-114” udała się do USA delegacja radzieckich oficjalnych osobistości państwowych. Delegacja wyjeżdża do Stanów Zjednoczonych na zaproszenie komitetu wykonawczego konferencji gubernatorów stanów USA. — Na lotnisku we Wnu-kowie delegację na której czele stoi przewodniczący rady ministrów federacji rosyjskiej, D. Polanski zegnali przedstawiciele władz radzieckich z A. Kosyginem oraz ambasador USA w Związku Radzieckim L. Thompson. (PAP)

Plany kanclerza

Według informacji z bońskich kół politycznych, Adenauer stara się doprowadzić do skutku spotkanie z prezydentem Eisenhowerem w połowie marca br., a więc jeszcze przed konferencją na szczycie Wschód — Zachód.

Zjazd Tow. Świadomego Macierzyństwa

Co dobę rodzi się 100 tys. dzieci

29 bm. rozpoczął się w Warszawie I Walny Zjazd Towarzystwa Świadomego Macierzyństwa. Zgromadził on ok. 600 delegatów z całego kraju, a wśród nich przedstawiciele organizacji społecznych i młodych lekarzy, pedagogów, socjologów i publicystów.

Na wstępie obrad przewodniczący TSM — prof. dr Marcin Kacprzak zwrócił uwagę na fakt, iż przyrost naturalny jest obecnie jednym z zasadniczych problemów w większości państw na świecie. Przeciwnie, w ciągu doby rodzi się na świecie ok. 100 tys. nowych obywateli. To tempo przyrostu naturalnego jest więc hamulcem dalszego rozwoju i podnoszenia stopy życiowej społeczeństw.

Obecnie na świecie istnieje 26 towarzystw krzewiących ideę świadomego rodzicielstwa, przy czym działalność ich spotyka się z szerokim po-

Racjonalizatorzy HCP zgłosili dalsze 64 projekty

Napływają dalsze zobowiązania w odpowiedzi na apel racjonalizatorów Wydziału Remontowego Zakładów H. Cegielski.

Racjonalizatorzy Zakładu W-5 na zebraniu partyjnym w dniu 27 bm. zobowiązali się zgłosić 12 projektów. Jest to, o 10 projektów więcej niż w styczniu ubr.

Również członkowie Klubu Techniki i Racjonalizacji W-4 postanowili zgłosić 52 projekty racjonalizatorskie w I kwartale br. Daje to, w stosunku do I kwartału ubr. o 29 projektów więcej.

Racjonalizatorzy W-3, W-7, wezwali racjonalizatorów W-2 W-6, W-8 i U-1 do podjęcia apelu Wydziału Remontowego. (na)

Głos WIELKOPOLSKI

CZY TEL NIK

Poznań
sobota
30 stycznia
1960

Rok XVI Wydanie A

Cena 50 gr

Nr 25 (4973)

De Gaulle wzywa do posłuszeństwa

„Samookreślenie jedyną polityką dla Francji”

Od kilku dni sprawa algierska znajduje się w centrum uwagi światowej opinii publicznej. Z ogromnym zainteresowaniem, szczególnie po opowiedzeniu się klasycznej prawicy francuskiej po stronie rebeliantów, oczekiwano na wystąpienie prezydenta.

W przemówieniu wygłoszonym w piątek wieczorem prezydent Francji — gen. de Gaulle oświadczył:

„Wszyscy wszędzie powinni wiedzieć, że nie cofnę swojej decyzji w sprawie Algierii. Samookreślenie jest jedyną polityką godną Francji. Stanowi ono jedyne możliwe wyjście postanowione przez rząd, zatwierdzone przez parlament, zaaprobowane przez naród francuski. Samookreślenie to jedyny środek, dzięki któremu muzułmanie będą mogli sami wypędzić szatana secesji. Co do szczegółów takiego, czy innego rozwiązania francuskiego uważam, że należy ustalić je we właściwym czasie, gdy powróci pokój.”

Gen. de Gaulle mówił dalej, że nie będzie pertraktował z „buntowniczą organizacją (miał on na myśli FLN) o losach politycznych Algierii”. Nie zgadza się on również z twierdzeniem, jakoby los Algierczyków został już z góry zdecydowany.

W dalszym ciągu gen. de Gaulle, mówiąc o rebelii ultrasów, oświadczył, że rebelianci skorzystali z niezdecydowanej postawy niektórych czynników wojskowych.

Z drugiej strony zwracając się do Francuzów w Algierii de Gaulle powiedział: „Jakże możecie słuchać kłamców i spiskowców, którzy wam powiadają, że dając Algierczykom prawo wolnego wyboru — Francja i de Gaulle chcą was porzucić i wycofać się z Algierii?”

Armii gen. de Gaulle wezwał do posłuszeństwa i do bezwzględnej wykonywania wszelkich jego rozkazów. Podkreślił on, że „żaden żołnierz nie powinien ani na chwilę,

nawet biernie, łączyć się z insurekcją, pod groźbą popełnienia ciężkiej zbrodni”. Równocześnie de Gaulle przypomniał armii, że ma „zlikwidować buntownicze siły, które chcą wypędzić Francję z Algierii”.

Ogół Francuzów wezwał on do „zjednoczenia się z Francją”. (PAP)

Z OSTATNIEJ CHWILI

Korespondent UPI w pierwszej depeszy z Algieru na temat reakcji ultrasów zgromadzonych tam za barykadami notuje szczegóły, że po wysłuchaniu przez radio przemówienia prezydenta Francji rozległy się wśród nich okrzyki: „de Gaulle na szubienicę!”.

Podkomisja ONZ piętnuje neohitleryzm i antysemityzm

Podkomisja do spraw zapobieżenia dyskryminacji i ochrony mniejszości narodowych Organizacji Narodów Zjednoczonych podjęła dyskusję na temat ekscesów hitlerowskich i antysemitów w NRF i poza jej granicami.

Przedstawiciel Polski w podkomisji, Wojciech Kętrzyński, zabierając głos w dyskusji, przypomniał cierpienia na rodzie polskiego w okresie okupacji hitlerowskiej i dał wyraz powszechnemu poruszeniu opinii publicznej.

Na wniosek przedstawicieli ZSRR podkomisja przyjęła znaczną większością głosów rezolucję przypominającą zbrodnie popełnione przez faszystów w czasie poprzedniej wojny i ostrzegającą ekscesy antysemitów oraz wszelkie inne formy propagandy nienawiści na tle rasowym czy narodowym. Podkomisja złożyła również wniosek, by narody zjednoczone zebrały odpowiednią dokumentację dotyczącą aktualnej sy-

Woroszyłow w Indiach



W czasie zwiedzania wsi Ajronda k. New Delhi K. J. Woroszyłow otrzymał w darze od mieszkańców wsi pęk okazałej rzodkwi.

Fot. — CAF

Goście bułgarscy w Poznaniu

Wczoraj, późnym wieczorem przybyła z Krakowa do Poznania oficjalna delegacja Towarzystwa Przyjaźni Bułgarsko-Radzieckiej, która niedawno brała udział w VI Krajowym Zjeździe TPP-R i obecnie zwiedza Polskę. Delegację, w skład której wchodzi: red. naczelny tygodnika „Drużba” oraz przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego Towarzystwa Przyjaźni Bułgarsko-Radzieckiej z Kolarowgradu — Popow, witali na dworcu przedstawiciele Zarządu Wojewódzkiego TPP-R.

Dziś Bułgarzy przebywać będą w powiecie jarocińskim. Goście wezmą udział w uroczystym otwarciu Wytwórni Płyt Paździerzowych w Witaszycach, a następnie zwiedzają spółdzielnię w Kotlinie. W niedzielę przewiduje się zwiedzanie zabytków naszego miasta oraz spotkanie z członkami Zarządu Wojewódzkiego TPP-R. W poniedziałek planuje się zwiedzanie kopalni soli w Wapnie pow. Wągrowiec — spotkanie z załogą, a wieczorem rozmowę w klubie MPiK z poznańskimi dziennikarzami. (Jk)

Weryfikacja koniecznością

29 bm. po trzydniowych obradach zakończyła się w Warszawie wielka ogólnokrajowa konferencja PAN i NOT w sprawie wydajności pracy w gospodarce narodowej. Obrady jej toczyły się pod hasłem szerokiego udziału przedstawicieli polskiej nauki i techniki w publicznej dyskusji nad problematyką IV Plenum KC PZPR.

A oto niektóre z licznie zgłoszonych wniosków: doskonalenie istniejących i wprowadzanie nowych metod w technologii produkcji; przeprowadzenie weryfikacji fachowego poziomu robotników i pracowników; opracowanie planu systematycznego podnoszenia kwalifikacji kierowniczych kadr inżynieryjno-technicznych; administracyjnych i robotniczych; zakreślenie szerokiego programu prac nad specjalizacją produkcji; zorganizowanie w przedsiębiorstwach badań psychotechnicznych, przede wszystkim dla stanowisk pracy wymagających specjalnych uzdolnień. (PAP)

tucji i głębszych źródeł aktywności rasistowskiej.

PAP

Telefony
07.08.09
DONOSZA

NIESTROŻNA MATKA

Do czego może doprowadzić pozostawienie dzieci bez opieki w zamkniętym mieszkaniu — o tym przekonała się zapewne matka z ulicy Przemysłowej 48, m. 7. Od żelaznego piecyka zapaliła się stojąca obok szafa. Dwoje dzieci w wieku 6 i 4 lat — zamkniętych w mieszkaniu — uległo zaczadzeniu.

Wezwana straż pożarna ogień ugasiła, a pogotowie udzieliło pierwszej pomocy obójgu malcom. (j)

Kilka milionów „zagrypionych”

Kilka milionów mieszkańców Europy zachodniej leży w łóżku kaszląc, kichając i prze-klinając nieświadomego wirusa grypy, który znów zaczął szaleć po świecie.

Epidemia grypy objęła w ostatnich dniach Niemcy, Francję, Włochy, Szwajcarię, Belgię, a także Anglię.

W Paryżu zachorowało na grypę 300 tys. osób. Szpitale są przepełnione.

W Mediolanie epidemia dotknęła 19 proc. mieszkańców. W Neapolu w zeszłym tygodniu chorowało na grypę 70 tys. osób.

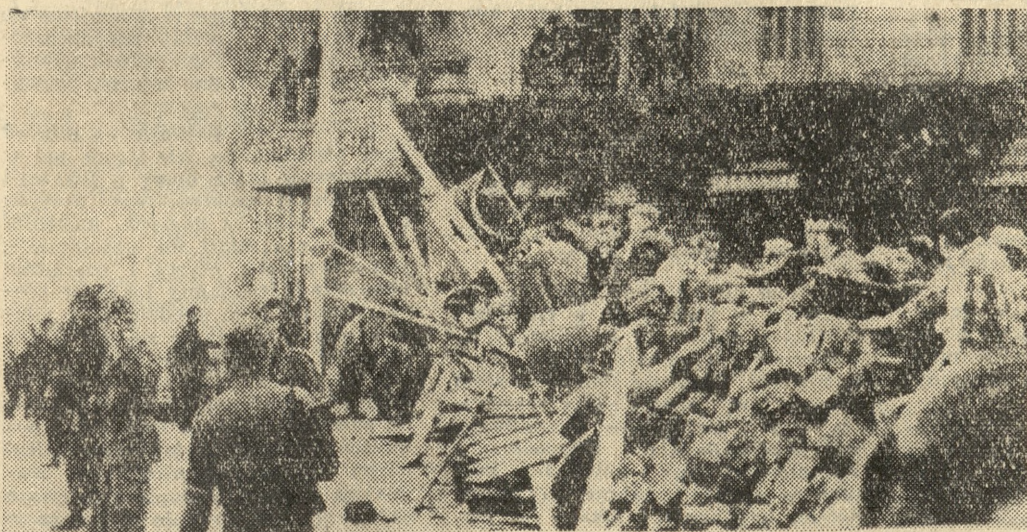
W Anglii zanotowano 4 wypadki śmiertelne. (PAP)

„Żubry” już na szosach

Zakłady Samochodowe w Jelcu przekazały do eksploatacji pierwszą partię 25 nowych polskich samochodów ciężarowych „Żubr”. 5 „Żubrów” otrzymał PKS we Wrocławiu, a pozostałe są przekazywane przedsiębiorstwom budowlanym i transportowym w innych rejonach kraju.

„Żubry” przeznaczone są do przewożenia ładunków na długich trasach i mogą zabierać jednorazowo 8 ton towarów, a z przyczepą 15 ton. Do końca br. jelezańskie zakłady dostarczą ogółem 200 „Żubrów”. (PAP)

Rebelianci gotowi do boju



Na jednej z barykad ultrasów w centrum Algieru.

Fot. — CAF

pygmal

Jak podaje PIHM — zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Miejscami opady deszczu lub mżawki, a na północy śniegu. Temperatura maksymalna od zera st. do plus 6 st. Wiatry umiarkowane z kierunków zachodnich.

GŁOS
WIELKOPOLSKI

Redaktor naczelny — Leonard Wachalski, zastępca redaktora naczelnego i kierownik działu publicystyki — Eugeniusz Kitzmann, sekretarz redakcji — Marian Flejsterowicz i Wiesław Porzycki, kierownicy działów: kultury — Janusz Biniak, miejskiego — Eugeniusz Cofta, sportowego — Tadeusz Kaczmarek, terenowego — Józef Pieprzyk.

Dzisiejszy serwis informacyjny-polityczny do druku przygotował Michał Luczak.

Łatwiejsza nauka i lepsza zabawa

Wszystko o polskich płytach

Płyt z szalowym szlagerem Piove (inaczej „Ciao, bambino”), ciągle jest za mało. Polskie Nagrania obiecują jednak dostarczyć dodatkowe ich ilości jeszcze w ciągu bieżącego kwartału. Ukazą się w sklepach również płyty z walcem „Przyjdź, nocy zła” (śpiewa Sława Przybylska), slow-fox „Wrześniowe wspomnienia”, tango „Za kilka lat” oraz wale angielski „Aleje młodości” (wszystkie w wykonaniu Polomskiego).

Będzie także poszukiwana pilnie, choć niestety dotychczas bezskutecznie „O Canga ceiro” — melodia ze znanego brazylijskiego filmu pod tym samym tytułem. Wykonawcą jest orkiestra Damrosza.

Ogółem na pierwszy kwartał Polskie Nagrania zapowiadają wydanie ok. 25 przebojów tanecznych. Wśród solistów Polskich Nagrań królują niepodzielnie Przybylska i Polomski, chociaż i wicecni młody Fogg ma liczną rzeszę swych stałych i gorących wielbicieli.

Nagrania recytacji Żelwerowicza, Solkiego, Leszczyńskiego, Brydzińskiego, Cwiklińskiej i innych mistrzów sceny polskiej stanowią mogą ozdobić miłośników żywego słowa.

O powołaniu płytotek nauki języków obcych świad-

czy fakt, że w ciągu krótkiego czasu rozprzedano ok. 27 tys. kompletów angielskich i ok. 20 tys. z nauką niemiecką.

Rok 1960 według zapewnienia Polskich Nagrań ma być bogatszy od roku ubiegłego o przeszło milion płyt (produkcja roku 1959 — 4,5 mln. sztuk, 1960 — 5,5 mln. sztuk). W I kwartale Polskie Nagrania dostarczą przeszło milion płyt. (API)

Waszyngton — Hawaje via... Księżyc

Marynarka amerykańska wysłała drogą radiową depeszę i zdjęcia z Waszyngtonu na Hawaje. Depesze te i zdjęcia dotarły do Hawajów via... księżyc. Czas przesłania depeszy wynosił 3 sekundy. W tym czasie sygnał radiowy przebiegł 600 tys. km wysłany z Waszyngtonu odbił się od księżyca i odebrany został na Hawajach.

Jest to pierwsze doświadczenie mające na celu zbadać przydatność naturalnych i sztucznych satelitów ziemi jako polaryzatorów sygnałów radiowych i telewizyjnych (PAP)

Straszliwa tragedia rodzinna

Przed Sądem Wojewódzkim w Białymstoku rozegrał się finał tragedii, jaka nastąpiła w miejscowości Grajewo.

Miedzy mieszkającymi tutaj 66-letnim Zygmuntem Orłowskim i jego synem Henrykiem, a drugim synem — Mieczysławem dochodziło do ciągłych nieporozumień podziału majątkowego.

Pewnego wieczoru stary Orłowski namówił drugiego syna — Henryka, by rozprawił się z Mieczysławem. Pod pozorem zmagania Henryk wyciągnął Mieczysława z łóżka, a ojciec wpadł nagle z toporkiem i uderzył kilkakrotnie Mieczysława w głowę. Leżącego na ziemi brata dobił Henryk.

Lekarze — psychiatrzy orzekli, że Henryk dotknięty jest niedorozwojem umysłowym. Sąd skazał Zygmunta Orłowskiego na karę śmierci, a jego syna Henryka na dożywotnie więzienie. (PAP)

Szczerzemu należy wychodzić naprzeciw, więc nie zwlekaj z wypełnieniem kuponów

„KOZIOŁKÓW”

Czeka Cię główna premia 300.000, — zł

948 delegatów na IX zjeździe KP Włoch

W rozpoczynającym się dzisiaj IX zjeździe Włoskiej Partii Komunistycznej weźmie udział 948 delegatów. Każdy z nich reprezentuje 2 tysiące członków partii z prawem głosu oraz 144 delegatów federacji młodzieży komunistycznej, którzy będą brać udział w dyskusji, ale nie będą uczestniczyć w wyborach do centralnych władz partii. Na zjeździe są również z prawem udziału w dyskusji, lecz bez prawa udziału w głosowaniu, ci wszyscy członkowie komitetu centralnego i centralnej komisji kontrolnej, którzy nie zostali wybrani delegatami przez prowincjonalne zjazdy partii.

Niezależnie od tego, zaproszenie na zjazd w charakterze obserwatorów otrzymało 1300 członków partii ze wszystkich federacji oraz 700 osobistości świata politycznego, kulturalnego i naukowego. Na zjazd zostali zaproszeni obserwatorzy wszystkich partii z wyjątkiem neofaszystowskiego Włoskiego Ruchu Społecznego (MSL). Zaproszenie na zjazd otrzymało również około 400 dziennikarzy włoskich i zagranicznych.

Do Rzymu przybyli delegacje bratnich partii komunistycznych i robotniczych, 29 bm. w godzinach wieczornych nastąpił przyjazd delegacji PZPR z Zenonem Kliszko na czele. Jak wiadomo w skład delegacji wchodzi również I sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Wincenty Kraśko. (PAP)

SPRAWY NIEMIEC

W NRD — 10.500 SPÓŁDZIELNI

W ciągu minionego roku przybyło w Niemieckiej Republice Demokratycznej około tysiąc nowych spółdzielni produkcyjnych. Tym samym liczba rolniczych gospodarstw zespołowych wzrosła do około 10.500.

Spółdzielnie te zrzeszają blisko 450.000 chłopów, gospodarujących na 2.900.000 hektarach. Oznacza to, że spółdzielczość rolna ma w swej dyspozycji około 45 proc. powierzchni uprawnej całej NRD. Jeśli porównać odsetek ten z stanem sprzed roku, okaże się, iż ostatnie dwa lata miały przynieść powiększenie powierzchni uprawianej przez spółdzielców o 10 proc.

Nowych członków do istniejących spółdzielni przystąpiło w ubiegłym roku ponad 95.000.

NAJWYŻSZY STANDARD

Znane zakłady aparatów fotograficznych i filmowych „Kamera und Kino-werke” w Dreźnie przestawiają się obecnie na produkcję najnowocześniejszego w tej dziedzinie sprzętu. Do r. 1963 nastąpi całkowita zmiana w produkcji poszczególnych typów aparatów tak, że co najmniej 70 proc. kamer fotograficznych i filmowych odpowiadać będzie najwyższemu standardowi światowemu.

ROZBUDOWA UNIwersYTETU

Na uniwersytecie w Rostoku studiuje 3870 studentów na 7 różnych fakultetach oraz w Instytucie Budowy Okrętów. Uniwersytet rozbuduje się i zostanie wyposażony w nowe pracownie naukowe dzięki przydziałom na okres obecnej „siedmiolatki” funduszem w wysokości 41 mln marek. Pod koniec 1965 r. będzie studiowało w Rostoku 6400 studentów. Przed wojną było na tym uniwersytecie tylko 845 słuchaczy.

WIEŹEJ MOTORÓW Z MAGDEBURGA

Eksport motorów dieslowych z zakładów budowy ciężkich maszyn im. Karola Liebknechta w Magdeburgu wzrósł w tym roku o 25 proc. Wyroby zakładów Liebknechta, największych tego rodzaju w NRD, wysłały się do 26 różnych krajów. Motory dieslowe dla statków handlowych zakupuje z tych zakładów m. in. Finlandia, a Egipt otrzymuje urządzenia stacyjne stosowane w systemie nawodnienia kraju. Syria zaś odbiera z zakładów Liebknechta kompletne stacje energetyczno-transformatorowe. (ZAP)

Demonstracja w Tokio



W całej Japonii odbywają się masowe demonstracje ludności, protestujące przeciwko podpisaniu przez rząd premiera Kiszii nowego amerykańsko-japońskiego układu bezpieczeństwa.

Na zdjęciu: Demonstranci — w Tokio. Fot. — CAF

GŁOS OBSERWATORA

Bez zbrojeń

Rozkwit gospodarczy świata...

„Czy możemy się rozwinąć bez zbrojeń?” — pyta niemal dramatycznie amerykański dziennik „New York Times”. Czy uniemożliwienie wielkiego, rozgałęzionego przemysłu zbrojeniowego, zwolnienie milionów ludzi z wojska nie wywoła ciężkiego kryzysu gospodarczego, masowego bezrobocia i niezliczonych perturbacji ekonomicznych?

Nie lekceważmy tego pytania.

RÓŻNICA

W krajach socjalistycznych, o planowej gospodarce, sprawa jest prosta. Kraje te, dysponując organizacją społeczną, przemyśle, łatwiej dokonają rekonwersji przemysłu zbrojeniowego, uruchomić setki nowych zakładów pracy, rozwijać olbrzymie budownictwo przemysłowe, socjalne i mieszkaniowe oraz zatrudnić zwolnione od nieprodukcyjnych zajęć miliony rąk, kierując je na produkcję pokojowych dóbr materialnych i usług.

Ale w krajach kapitalistycznych, w krajach, gdzie przemysł jest własnością prywatną, gdzie nie ma gospodarki planowej i gdzie rządzi prawo zysku? Jak tu zanik przemysłu zbrojeniowego i powrót do domu milionów żołnierzy odbije się na życiu gospodarczym?

Przed wszystkim należy stwierdzić, że właściciele przemysłu elektronowego, radiotechnicznego, mechanizmów precyzyjnych, optyki, chemii, pracujących na potrzeby wojskowe, nie tak już wiele kłopotów będą mieli z przestawieniem się na produkcję pokojową, zarówno z punktu widzenia technicznego jak i ekonomicznego.

ZAMIAST CZOLGÓW

Przemysłowcy będą mogli produkować zamiast wojskowych urządzeń radiowych — udoskonalone aparaty radiowe i telewizyjne dla całego świata; zamiast wojskowych urządzeń elektronowych — aparaty służące produkcji cywilnej; zamiast samolotów wojskowych — nowoczesne samoloty pasażerskie i towarowe; zamiast wojennych środków chemicznych — sztuczne materiały włókiennicze i inne wyroby z tworzyw sztucznych.

Inne gałęzie przemysłu zbrojeniowego będą zapewne musiały przeżyć pewien trudniejszy okres przestawiania się na produkcję pokojową, ale rozbrojenie odkrywa przed nimi tak wielkie perspektywy, że zadziałają tu liczne nowe bodźce.

Po pierwsze. Likwidacja wydatków na zbrojenia musi prowadzić do zmniejszenia podatków i zwiększenia przez to siły nabywczej ludności, a więc do większego popytu na różne towary i usługi. Na za spokojenie tych rosnących potrzeb będą mogli być zużytkowane moce produkcyjne i środki pieniężne,

które przedtem pochłaniał wyścig zbrojeń. W nowych rozwijających się zakładach pracy znajdują częściowo zatrudnienie ludzie zwolnieni z wojska.

ROLA HANDLU

Realizacja programu rozbrojeniowego sprawi też, że bezprzedmiotowe stana się różne dość długie listy towarów dotychczas zakazanych ze względów strategicznych w obrocie handlowym z krajami socjalistycznymi. Chłonność tych krajów znacznie ożywi handel międzynarodowy oraz wzmoże produkcję towarów w krajach kapitalistycznych, dając dalsze zatrudnienie milionom rąk. Na konieczność zwiększenia rozmiarów handlu ze Związkiem Radzieckim i krajami socjalistycznymi wskazuje już nie od dziś bardzo wielu zachodnich ekonomistów i polityków zachodnich.

Jakże olbrzymie, nie ogarnięte wprost możliwości chłonne kryją w sobie kraje gospodarczo zacofane? Gdyby tylko część środków, zwolnionych z wydatków na zbrojenia, obrócić na pomoc dla nich, ileż to towarów — i przez ile lat — można dostarczać tym krajom? Zważywszy, że mieszkańcy tych krajów stanowią niemal 2/3 całej ludzkości. Potrzebują oni wszystkich niemal towarów produkowanych w krajach rozwiniętych.

Chłonność świata uwolnionego od ciężarów zbrojeniowych na produkty służyć bezpośrednio potrzebom człowieka jest i długo jeszcze pozostanie nieograniczona. Rozbrojenie może przynieść tylko rozkwit gospodarcze całego świata.

Gustaw Butłow

Nastroje arabskie

Ryszard Wojna zamieścił na łamach „Życia Warszawy” interesującą korespondencję, dotyczącą nastrojów politycznych w świecie arabskim. Autor nawiązuje do rocznicy powstania Zjednoczonej Republiki Arabskiej:

„Drugą rocznicę powstania Zjednoczonej Republiki Arabskiej będzie Syria święcić z niewątpliwym fermentem. Hasła jedności narodu arabskiego działają zawsze fascynująco na arabskie masy.

Ale przez ów, świąteczny nastrój przebiega tu i ówdzie nuta goryczy. Kiedy dwa lata temu, Damaszk witał rodzącą się Unię, manifestując i tańcząc przez siedem dni i nocy, gwiazda Nassera stała w zenicie arabskiego nieba.”

Zdaniem R. Wojny, Syria świadomie zrezygnowała z własnej suwerenności: „Wydawało się wówczas Syryjczykom rzecz nie podlegająca dyskusji, że Syria jest pierwszym państwem, rezygnującym świadomie z własnej suwerenności na rzecz najwyższej sprawy arabskiej. Że wkrótce za Syrią pójdzie: Liban, Jordania, Irak i inni.”

Ale już po kilku miesiącach okazało się, że inne państwa arabskie nie podążają śladem Syrii:

„Nie minął jednakże rok, gdy syryjskim politykom ujawniła się inna prawda, bardziej skomplikowana, a nawet — rzecz można — paradoksalna. Nie tylko żadne inne państwo arabskie nie poszło w ślad za Syrią, ale okazało się, iż gwałtowna akcja na rzecz jedności uświadomiła burżuazjom narodowym poszczególnych państw arabskich stopień ich przywiązania do ich własnej państwowości.”

Istota sprawy jest złożona, gdyż świat arabski rzeczywiście dąży do odrodzenia wielkiego, arabskiego imperium:

„Do czasu powstania Zjednoczonej Republiki Arabskiej, hasło jedności było dogmatem niemal wszystkich polityków arabskich we wszystkich prawie krajach arabskich. Z jednej strony grała tu rolę tęsknota za wielkimi tradycjami świętości państwa arabskiego.”

Kiedy jednak okazało się, że tak wielkie imperium arabskie zagroziłoby burżuazji, wypadki potoczyły się w innym, niż to przewidywano, kierunku.

„Kiedy jednak unia syryjsko-egipska ścigała dogmat jedności z obłoków ideałów na ziemię i poczęła go realizować, burżuazja narodowa w wielu krajach arabskich stanęła wobec wielce niemiłej perspektywy. Zdała ona sobie nagłe spr-

wę, że jedność w praktyce oznacza ograniczenie możliwości wzrostu „swoich” mas ludowych, w wyniku utracenia własnego państwa, będącego instrumentem i gwarantem tego wzrostu. Ponadto jedność oznaczałaby wzrost walki konkurencyjnej między narodowymi burżuazjami jednoczących się krajów, której konsekwencją byłaby klęska słabszych ekonomicznie partnerów. Partnerem najsilniejszym była burżuazja egipska...”

Nowa fala

O nowej fali w kulturze koszalińskiej pisze w „Trybunie Ludu” Roman Szydłowski. Czym był i czym jest Koszalin? Jaką rolę pełniła miasto wojewódzkie w rozwoju kultury? Szydłowski pisze:

„Byłem niedawno w Lublinie i w Kielcach, w Radomiu i w Gdańsku, w Gdyni, Sopocie i Bydgoszczy, w Szczecinie i Tarnowie, w Toruniu i w Świeciu. Wszędzie tam widziałem rosnące nowe domy, coraz czystsze ulice, jarzeniowe oświetlenie, tyle blasku dodające Bydgoszczy i Toruniowi, piękny i nowy dom kultury (w Świeciu), dobrze utrzymane hotele, kawiarnie i lokale rozrywkowe, niekiedy tak gustownie urządzone, jak „Czarcia łapa” w Lubli-

nie, czy „Zodiak” w Bydgoszczy. A teraz oto byłem w Koszalinie i zdziwienie moje było tym miłsze, im większe. Niedobra bardzo opinia miała to miasto w Polsce do niedawna. Rzeczywiście, było to chyba obok Białegostoku, najsmutniejsze i najbardziej zaniedbane z naszych miast wojewódzkich. A tymczasem ileż się tu w ostatnich latach zmieniło!”

Dużo jest jeszcze w Koszalinie do zrobienia, ale wyniki dotychczasowych starań o podniesienie cywilizacyjne i kulturalne miasta, pozwalają na duży optymizm:

„Oczywiście i Koszalin — nie od razu odbudowano. Ale są tu już w śródmieściu nowe domy o lekkiej i nowoczesnej architekturze, których by się żadne z naszych, najlepiej rozwiniętych miast nie powstydziło, jest nowy hotel, czysty i porządkowo utrzymany, jest ładny lokal, w którym można miło spędzić czas wieczorem, nie narażając się na wysłuchiwanie piątkich awantur. I jest porządny teatr, pracujący w nowym, dużym i estetycznym budynku, teatr na poziomie, dbały o kulturalne potrzeby miasta i województwa, jest nawet orkiestra symfoniczna, stawiająca co prawda dopiero pierwsze kroki, ale już dzielnie walcząca o swój byt, egzystencję obecną i przyszły rozwój.”

Sobotni felieton Jerzego Korczaka

Ogniwa

Od pewnego czasu coraz bardziej frapuje mnie pewien tajemniczy mechanizm, rządzący ludzkim działaniem. Jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki sprawy trudne i skomplikowane stają się nagle proste i wykonalne; otwierają się drzwi zaklętych sezamów, które to sezamy przybrały w naszej epoce nazwy: urzędów, redakcji, wydawnictw, rozmaitych rodzajów central i wielu innych jeszcze instytucji użyteczności publicznej.

Ale tajemnicę działania czarodziejskiej różdżki zna tylko część obywateli kraju. Prawdopodobnie jednak jest to część dostatecznie duża, by owa metoda rozpięła się już niedługo od Karpát po Odrę. Jesteśmy wszak narodem zdolnym, pojętym i skorym do unowocześniania naszego przestarzałego stylu życia.

A oto przykłady praktyczne.

Obywatel X., szef czegośkolwiek co daje t. zw. możliwości, przypomniał sobie któregoś dnia, że ma kolegę Y., którego dobry los obdarzył tym samym co i jego, to znaczy, również pewną ilością możliwości. X. bezwzględnie umawia się z Y. na kawę lub na coś mocniejszego i zapewnia go, że bez przerwy myśli tylko o nim, ale brak czasu uniemożliwia mu częstsze kontakty. Obywatel X. nie jest jednak lirykiem i od czasu do czasu przechodzi szybko do rzeczy konkretnych. Obaj gentlemani mogą sobie przecież wzajemnie świadczyć cenne przysługi na honorowej zasadzie: ja tobie ułatwię to, ty mi tamto. Nie ma — rzecz jasna w ogóle mowy o jakiegokolwiek nieuczciwości. Po prostu ludzie, którzy się znają powinni się trzymać razem. Po słowach następują czynny.

I tak zawiązuje się pierwsze ogniwo w naszym łańcuchu.

Ogniwo następne: ten i ów początkujący pisarz, którego próby pozytywnie ocenione są przez kompetentnych, przesyła z duszą na ramieniu swoje utwory do tego czy innego pisma. Mijają miesiące, a adepci pięknej sztuki pisania wciąż czeka na odpowiedź. Tymczasem na łamach literackiego periodyku ukazują się kolejno utwory wszystkich członków kolegium redakcyjnego, a następnie prace kolegów z pism: „Globus”, „Terazniejszość”, „Drogowskazy”, „Kultura jutra”, „Jutro i Kultura” i pięciu tuzinów innych.

Mówię o tym nie po to, by piętnować chłostac, moralizować i nawracać na drogę świetlanej praworządności. Tylko naiwni wierzą jeszcze w gromowładne działanie drukowanego słowa. Los felietonisty jest często losem poety: pisze sobie, a muzom. A świat mimo to toczy się dalej.

W związku z moim ostatnim felietonem („Czy wolno szargać?” — „Głos” — 23 stycznia) otrzymałem kilka listów, wśród których

50 lat... na wodzie

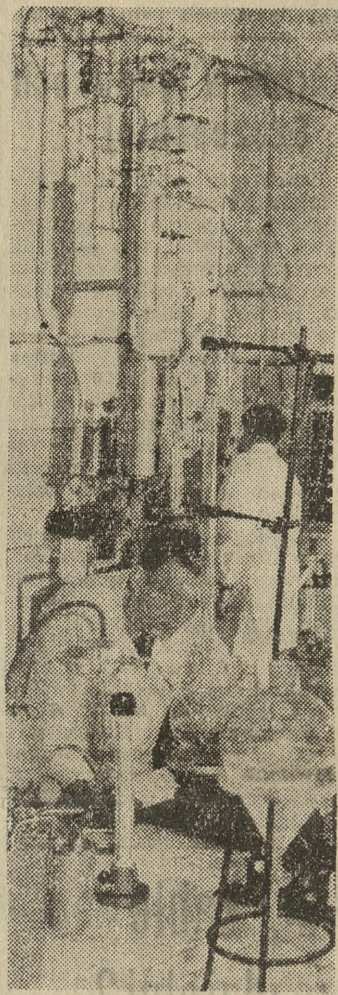
Wczoraj jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego obchodzili Maria i Michał Zurkowie pływający na jednej z barek węglowych szczyńskiej żeglugi na Odrze. Fakt ten jest tym ciekawszy, że w ciągu 50-ciu lat małżeństwo to nigdy nie mieszkano na lądzie. Maria i Zurkowie nawet urodziła się i wychowała na barce swego ojca. Jubilat przyjął zostali lampka wina przez dyrektora szczyńskiej żeglugi na Odrze i otrzymali prezenty m. in. aparat radiowy oraz klucze do pierwszego w ich życiu prawdziwego mieszkania na lądzie. W najbliższym bowiem czasie Zurkowie przechodzą na zasłużoną emeryturę. (PAP)

szczególnie jeden, podpisany Z. K., odsądzał mnie od czci i wiary pozbawiając równocześnie imienia dobrego Polaka i obywatela.

Złość mego anonimowego polemisty wywołał szczegół nie akapit o owym inkwizytorze, który stoi na strażny cnot naszego literackiego skarbcia. „Daj nam Boże więcej takich inkwizytorów!” — woła gromko ów (a może owa) Z. K.

Ano różni ludzie, różne rzeczy „lubieją”.

Nauka toruje drogi



Istniejący od 1955 r. Instytut Chemicznej Przeróbki Węgla w Zabrzu opracowuje zagadnienia z dziedziny chemicznej przeróbki węgla. Szczególnie ważną dziedzinę stanowią badania nad wyodrębnieniem czystych związków zawartych w smołę węglowej, które są cennymi surowcami dla przemysłu barwników, tworzyw i włókien sztucznych, specyfików farmaceutycznych i wielu innych. W laboratoriach Zakładu Przerobu Węglowodórnych opracowano już szereg nowoczesnych metod otrzymywania czystych związków smolowych. Metody te, po wprowadzeniu w zakładach przemysłowych pozwolą na niezależne się od importu i znacznie rozszerzą asortyment produkcji. Na zdjęciu — w laboratorium; w głębi aparatura do destylacji produktów smolowych pod zmniejszonym ciśnieniem.

CAF — fot. Seko

Przestępstwo - wyrok - więzienie

Badanie środowiska — sprawą ważną

Sprawa jest „drobna”, nieskomplikowana: Józef K. dostanie dwa i pół roku więzienia. Wie o tym sędzia, prokurator, ławnicy i obrońca. kwestia rutyny prawniczej. Adwokat przygotował już oskarżonego: „przy puszczać, że uda mi się uzyskać dla pana połowę górnej granicy wymiaru kary.”

Przewód sądowy idzie szybko. Akt oskarżenia, wyjaśnienia oskarżonego, zeznania paru świadków, ujawnienie materiałów niezbyt szczegółowego śledztwa. Potem przemówienie stron.

Prokurator: „nagminność tego rodzaju przestępstw stanowi okoliczność obciążającą”. Obrońca: „na korzyść oskarżonego przemawia jego trudne dzieciństwo, młody wiek i dotychczasowa niekaralność”.

Zapada wyrok. Józef K. wędruje do więzienia karnego, za nim idą akta.

Administracja więzienna na próżno szuka w aktach wywiadu z kimś ze środowiska nowego pensjonariusza. Do miejscowości „ostatniego zamieszkania” idzie pismo, a tymczasem wypadła po omacku szukać najstosowniejszych metod postępowania z młodym „złowikiem”, który ma w więzieniu odnaleźć drogę do normalnego społeczeństwa.

Kto winien?

Odpowiedź przychodzi często po kilku miesiącach. Władze administracyjne nie mają obowiązku przeprowadzania wywiadów środowiskowych o przestępcach. W odpowiedzi administracja więzienna znajduje często fakty, które mogłyby zdecydować o nadzwyczajnym złagodzeniu kary. Kłamka jednak zapada, wyrok jest prawomocny.

Kto jest winien tej pomyłki sądowej?

Prowadzący śledztwo ma jedynie obowiązek zebrania i za zabezpieczenia dowodów przestępstwa. Prokurator obowiązany jest przekonać sąd o tym, że oskarżony istotnie dokonał przestępstwa, i nawet przy wiążącym go domniemaniu o niewinności oskarżonego nie ma obowiązku wyszukiwania i ujawniania wszystkich okoliczności łagodzących. Sędziowie i ławnicy mają obowiązek oprzeć się przy wyrokowaniu na materiałach dowodowych, dostarczonych przez obie strony. A ponieważ są dwie strony, oskarżenie i obrona, sąd z czystym sumieniem może przyjąć, że ujawnione zostają wszystkie dostępne materiały dowodowe, mające znaczenie w tej sprawie.

Obowiązek obrońcy

Pozostaje więc oskarżony i jego obrońca. Obrońca z urzędu zobowiązany jest do baczenia, by w czasie przewodu sądowego ujawnione zostały istniejące dowody i uwzględnione zostały przepisy, przemawiające na korzyść oskarżonego. Nie ma on jednak formalnego obowiązku poszukiwania dowodów niewinności lub okoliczności łagodzących, nie ujawnionych w

śledztwie, lub nie będących w posiadaniu oskarżonego.

Oskarżony może co prawda zlecić adwokatowi czynności, polegające na poszukiwaniu takich dodatkowych dowodów. Za opłatą dodatkowej taksy, oczywiście. Jeśli tego nie uczynił, sam sobie winien. Czy jednak na tym stwierdzeniu można poprzestać?

Rozwiązanie tego problemu, zdawałoby się, narzuca się samo przez się. Ci, którzy bronią młodocianych, powinni mieć formalny obowiązek przeprowadzania wywiadu w środowisku klienta. Tam bowiem doświadczony prawnik i znawca życia — jakim jest adwokat — znajdzie dane, które nieraz pozwolą mu postawić wniosek o nadzwyczajne złagodzenie kary lub o zmianę kwalifikacji przestępstwa. Jeśli wyniki wywiadu nie przemawiałyby na korzyść oskarżonego, obrońca nie ujawniałby ich w czasie przewodu sądowego, lecz miałby obowiązek dołączyć je do akt, przesłanych w ślad za skazanym do więzienia.

Kto zapłaci?

No dobrze, kto jednak poniesie koszty tych wywiadów, wymagających czasu i pracy? Istotnie, nie byłoby rzeczą słuszną wymagać od zespołów adwokackich dodatkowej roboty bez dodatkowego wynagrodzenia. Za to wydaje się rzeczą jak najbardziej słuszną, by znacznie podnieść opłaty za obronę pewnej kategorii przestępców. Mam na myśli przede wszystkim przestępców gospodarczych. Niech dla złodzieja groza publicznego dodatkową karą będą wysokie koszty obrony prawnej. Uzyskane nadwyżki tworzyłyby w zespołach adwokackich jak gdyby fundusz wynagrodzeń za dodatkowe czynności przy obronie młodocianych.

Zderzaki z gumy trwalsze od stalowych

Polski przemysł taboru kolejowego wprowadza w br. przy produkcji wagonów towarowych zderzaki gumowe — w miejsce stosowanych dotychczas stalowych. Sprężyny stalowe często pękały, a zderzak sporządzony ze specjalnej mieszaniny kauczukowej nie tylko lepiej amortyzuje ale także służy co najmniej 2—3 lata.

Producent nowych zderzaków — Bydgoskie Zakłady Przemysłu Gumowego „Kaučuk” — przekazały dotychczas fabryce w Świdnicy która zajmuje się produkcją amortyzatorów dla naszego kolejnictwa, ok. 1,7 mln sztuk tych wyrobów. (PAP)

Jak najlepsza obrona prawna dla młodocianych przestępców to nie tylko sprawa ludzkich uczuć. To samoobrona społeczeństwa przed wzrostem przestępczości. Nie jest to paradoks. Niesprawiedliwa, zbyt wysoka kara wywołuje z reguły zubożenie na moralną stronę dokonanego przestępstwa. Czemu należy przeciwdziałać szybko i skutecznie.

Juliusz Znamierowski



Fot. — CAF

Pożyteczne urządzenie sygnalizacyjne

Józef Cieślak proponuje PKP...

Józef Cieślak jest samoukiem-elektrotechnikem. Mieszka w Szczepankowie, pow. Szamotuły. Stykając się często z koleją, zauważył kłopoty jakie sprawia wielu pasażerom nieznaną drogą, szczególnie w nocy lub zimą, gdy przez zamrażnięte szyby nie można dojrzeć stacyjnych na pismo. „Przejeżdżając” wtedy często cel swojej podróży, na razają się na zatargi z służbą kolejową, płacą kary i wracają do celu pieszo. Stan ten trwa na PKP od wielu lat.

Nasz samouk — elektrotechnik jest jednak odmiennego zdania. W rozmowach z kołecarzami proponował różne rozwiązania tego problemu, realne i nierealne. Kolejarze kiwali głowami, lata biegły, nie się nie zmienilo. Józef Cieślak, postanowił pomóc kolei. 14 grudnia ubr. złożył w Urzędzie Patentowym w Warszawie owoc swych wieloletnich dociekań i prób. Jest nim urządzenie sygnalizacyjne optyczne, ujawniające pasażerom pociągu nazwę najbliższej stacji.

Czy PKP wykorzysta ten pomysł — trudno przewidzieć. Józef Cieślak jest poza tym autorem dwóch dalszych usprawnień, będących w próbach. Pierwsze usprawnienie dotyczy automatu do wyrobu zębów grabi rolniczych. Drugie, transportu sprasowanej słomy na dowolne miejsce w sąsiedztwie. Przy młócie zboża dwóch ludzi musi się bowiem dobrze zwać, aby słomę z maszyny odebrać i ułożyć. Urządzenie proponowane przez J. Cieślaka (który jest także honorowym prezesem Koła

Rolniczego w Ostrogu), pracując niezwykle upraszcza i ułatwia.

Wydaje się, że warto, aby pomysłami samouka — racjonalizatora zainteresowano się bliżej. Dotychczas korzysta on bowiem tylko z uprzejmości poszczególnych warsztatów. (pch)

MAGAZYN

Ponad 6 miliardów złotych wydatkuje się w roku bieżącym w Polsce na poprawę warunków bezpieczeństwa i higieny pracy w zakładach. Suma ta jest o przeszło pół miliarda złotych wyższa niż w roku ubiegłym.

W Związku Radzieckim uodporniono na Heine-Medina około 1,5 miliona dzieci. Uczyniono to przez szczepionki podawane w postaci cukierków.

W Filadelfii wyprodukowano prototyp biurka, które za naciśnięciem guzika można przekształcić w każdej chwili na wygodną kanapę. Jak twierdzą producenci, tego rodzaju biurka przeznaczone będą głównie dla kierowników urzędów i instytucji.

Z końcem roku kursowało w Warszawie 56 dorożek konnych i 56 tysięcy pojazdów mechanicznych, w tym 14 tysięcy samochodów osobowych.

Polski przemysł tworzy sztucznych przygotowuje się do prawdziwej ofensywy, gdyż już w najbliższym czasie rzuci do sprzedaży około 300 nowego rodzaju artykułów. Znajdować się wśród nich będą pokrowce samochodowe, nieśtukace się talerze, klajasy taśmy do pakowania, czy różnego rodzaju zasłony. (bro)

Wielki Turek nad małą drogą

Co z tą koleją?

Lódź. Rzekomo byłaby to linia nieopłacalna.

Resort komunikacji ma słuszość, gdy operuje cenami biletów i przewozów. Ale należy dostrzec niebezpieczeństwo zahamowania olbrzymiej inwestycji; straty mogą wówczas wielokrotnie przekraczać ewentualne straty PKP! To zagraża samemu inwestycjom. Jasne bowiem jest, że cały ruch pomiędzy konińskim ośrodkiem a tureckim nie pomieści się na jednej, i to w dodatku kiepskiej, szosie.

Przypuśćmy, że linia nie zostanie zbudowana w ciągu dziesięciu lat, a potem zacznie się o niej myśleć. Realizacja napotkałby wtenczas na niezwykle trudności, bo przeskody w różnej postaci, na które już wydało się miliony złotych, będą trudne do usunięcia.

Nie można też nie wiązać okręgu

konińsko-tureckiego z Łodzi. Łódź widzi źródło elementów budowlanych (cegła, kamienie) w okolicy odległej o 60—70 km Turka. Od tego źródła właśnie uzależniona jest w pewnym stopniu rozbudowa tego drugiego pod względem wielkości w kraju miasta.

Wprawdzie transport cegieł do Łodzi z odległych o setki kilometrów cegielni wpływa na tak zwane wykonawstwo planów przewozowo-towarowych PKP, ale w gospodarce narodowej zaliczyć to należy do strat, bo doliczyć trzeba do każdej cegły zbyt wielki koszt przewozu, stratę czasu, straty w samym materiale itp. Chyba na takie marnotrawstwo nas nie stać.

Sprawa połączenia kolejowego Konina z Turkiem i Turka z Łodzią jest już nagłą. O wiele zdrowiej będzie w ostateczności odczekać coś z inwestycji na ten wydatek, aby nie starwać żywego kadiuba przemysłowego... bez nóg.

Józef Pieprzyk

„Piasty“ wreszcie nadeszły

Zapowiadane od... Międzynarodowych Targów, nasze luksusowe papierosy „Piast” z filtrem, nadeszły przed trzema dniami do Poznania. Pojawili się u nas również nowe „Extra-mocne”. Przyszedł „Piastów” jest niestety znikomy, np. „Delikatesy” otrzymały na ten miesiąc 60 tys. dla sześciu swoich sklepów. Kropla w morzu.

Jak nas poinformowała sprzedawczyni z pl. Wolności, palacze od dawna dopytywali o te nowości. Zniechęciło ich w końcu czekanie i — przestali szukać. Tymczasem „Piasty” wreszcie nadeszły. Radzimy spróbować. 20 sztuk (estetyczne opakowanie) za 10 zł, czyli w przeciętnej cenie dobrych papierosów importowanych. Speszyla nas nazwa „Extra-mocnych”, ale próbowaliśmy „Piasta”. Wymieniły! (zs)

PS. Jak dla kogo, ja nie palę (pż)

Nie przetrzymać syfonów po wodzie sodowej

Ostatnio otrzymaliśmy kilka telefonów od naszych Czytelników, skarżących się na brak w sprzedaży syfonów z wodą sodową. Szczególnie pokrzywdzeni czuli się mieszkańcy Łazarza.

Poinformowano nas, że w tej właśnie dzielnicy przerwa w rozprowadzaniu syfonów spowodowana była zmianą sklepów, zajmujących się dotychczas tymi sprawami. „Delikatesy” przy ul. Głogowskiej — z braku odpowiednich pomieszczeń — zrezygnowały ze sprzedaży. Przerzucono ją do dwóch innych sklepów. Jeden z nich, sąsiad „Delikatesów”, jest na razie w remoncie, drugi — przy ul. Głogowskiej 49

Pocztą prosi o wyrozumienie

W Poznaniu przeprowadza się w terminie do końca maja br., pewne prace w centralach automatycznych, w celu usprawnienia ruchu telefonicznego. W czasie przeprowadzania tych prac mogą zaistnieć krótkotrwałe zakłócenia lub przerwy w połączeniach telefonicznych.

Dyrekcja Okręgu Poczty i Telekomunikacji zwraca się z prośbą do abonentów telefonicznych o pewne wyrozumienie w wypadkach zaistnienia krótkich przerw w połączeniach telefonicznych. (na)

Zmartwienie

Ogromnie się zdziwiłem, że odpowiednie władze zdecydowały się na zlikwidowanie przedsiębiorstwa „Gallux”. Zdziwiłem się przede wszystkim dlatego, że prasa proponowała to uczynić... no mniejsza o to kiedy, w każdym razie przed tak zwanym pewnym czasem. Ale i dlatego także, że zgola niedawno montowano w Poznaniu dosyć okazałą reklamę neonową tegoż przedsiębiorstwa.

Zmartwienie mnie trapi właśnie w związku z tymi neonami: co teraz z nimi będzie? A raczej — co będzie z naszym miastem? Neonów nie możemy jeszcze liczyć na pęczki, gdy zaś przyjdzie polikwidować tych kilka, którymi „Gallux” się tak zwanemu wygładowi miasta przysłużył, to co będzie?

Kłapa. Proponuję ogłosić błyskawiczny konkurs z nagrodami na nazwy sklepów, przejmowanych obecnie od „Galluxu” przez MHD; chodźliby o miana, wymagające minimalnych, w istniejącym nad placówką neonie, przeróbek. Na przykład moglibyśmy mieć sklepy o dźwięcznych nazwach „Gallix”, „Gallax”, „Gallax”, „luxGa”. Nie podoba się? Wymyślcie lepsze. Bo inaczej grozi nam po prostu demontaż paru estetycznych reklam neonowych w mieście i... zmarnowanie przy tym iluś tam złotych. CYKLOP

Owoce pierwszego miesiąca

Na ogół pomyślne meldunki z fabryk

W dniu 2 stycznia br. zwróciłem się do dyrektorów kilku poznańskich zakładów z prośbą o poinformowanie, jak wystartowały w nowym roku ich załogi do realizacji tegorocznych zadań. Są one znacznie większe od poprzednich i powinny w ostatecznym efekcie przynieść lepsze zaopatrzenie mieszkańców wsi i miast, czy wygospodarowanie większych zasobów na potrzeby gospodarki narodowej. Obecnie na zakończenie miesiąca, powróciłem do tych samych zakładów by zorientować się, jakie rezultaty dała praca całego stycznia.

Oto co mówi na ten temat p. Henryk Kiczka — naczelny inżynier poznańskiej elektrowni:

— Produkowaliśmy w styczniu energię elektryczną zgodnie z planem, a więc mieszkańcy, przemysł, czy inne zakłady, byli w niej należycie zaopatrzeni. Mieliśmy jednak krytyczne chwile, kiedy z braku odpowiednich dostaw Elektrownia

posiadała zapasy węgla wystarczające tylko na dobową produkcję. Obecnie te trudności minęły. Węgiel jest, poziom wody na Warcie stale się podnosi i na tej podstawie można sądzić, że w lutym będzie raczej wszystko w porządku.

Podziękowaliśmy za tę informację i połączyliśmy się z Poznańskimi Zakładami Metalowymi i Emalierni, od których pracy zależy w dużej mierze zaopatrzenie w lodówki i elektryczne pralki. Wypowiedź dyr. naczelnego Zakładu — Edmunda Przybylskiego była również optymistyczna:

— Stycznioowy plan będzie wykonany dziś, tj. w sobotę, gdzieś w ponad 100 procentach, chociaż były zakłócenia w dostawach materiałów i dwukrotne postoje z braku prądu. W zakładach mamy znacznie lepszą niż w IV kwartale ub. r. dyscyplinę pracy i to powoduje, że tak ładnie wychodzimy, pomimo większych zadań niż w innych miesiącach.

W przeciwieństwie do powyższej wypowiedzi zupełnie inaczej kształtowała się sytuacja w przemyśle meblarskim.

W styczniu mieliśmy w fabrykach mebli ogromne trudności materiałowe — stwierdził w rozmowie z nami p. Aleksander Weinert — zastępca dyrektora do spraw ekonomicznych Zjednoczenia Przemysłu Meblarskiego. — Zawiodła przede wszystkim chemia, gdy chodzi o dostawy kleju mocznikowego, czy lakierów nitro i właśnie głównie niedobory tych artykułów spowodowały poważne kłopoty. Nie ma my jeszcze z poszczególnych fabryk dokładnych danych, bo te napłyną dopiero za kilka dni, ale styczniowy plan jest zagrożony...

Informacje, jakie uzyskaliśmy z kolei z Poznańskich Zakładów Środków Odżywczych nastrojały też nienajlepiej. Oto co na temat styczniowej produkcji powiedział dyrektor naczelny mgr Edmund Grzesko-wiak:

— Robiliśmy co tylko możliwe, ale nie było odpowiedniej ilości tak podstawowych surowców, jak: groch, fasola, czy opakowania. Wykonaliśmy plan ilościowy, bo wyprodukowaliśmy zamiast przewidzianego tonażu grochów, czy fasolówek, więcej zupy pomidorowej i kalafiorowej. Cena, jaką uzyskujemy za to ostatnie, jest jednak niższa i dlatego też plan wartościowy nie zostanie wykonany.

Panie zainteresuje niewątpliwie wiadomość z Fabryki Kos-

metryków „Lechia”. Okazuje się, że — po pięknym noworocznym starcie — w fabryce tej powstały nieoczekiwane trudności.

Dyrektor naczelny p. Stefan Adamczak oświadczył:

— Pracownicy „Lechii” wywiązali się ze styczniowych zadań, mimo trudności, jakie powstały w fabryce przy dostawach surowców z importu. W produkcji zwracano przede wszystkim uwagę na zwiększenie ilości luksusowych wód kwiatoowych, czy perfum, bardziej poszukiwanych w okresie karnawału, no i poza tym przygotowuje się eksponaty na Targi w Lipsku i wiosenne krajo-we w Poznaniu.

Z kolei rozmawialiśmy o styczniowych wynikach z dyrektorem Wielkopolskich Zakładów Naprawy Samochodów — inż. Stanisławem Mytko:

— W styczniu wszystko przebiegało prawidłowo i pomyślnie, dzięki czemu wyznaczone zadania zostały wykonane z nadwyżką. Zaczęliśmy też wytwarzać sprawozdane z zagranicy oprzyrządowanie dla zakładów naprawy samochodów. Dziś odbędzie się w naszych zakładach mała uroczystość z okazji wyremontowania tysiącznego samochodu ciężarowego. Do remontów tych przystąpiliśmy w ubiegłym roku i dzięki temu odpadło wysyłanie uszkodzonych samochodów do naprawy w Oświęcimiu, Solcu Kujawskim, czy Elblągu. * * *

Z otrzymanych innych meldunków wynika, że załogi przeważającej większości zakładów wykonały swe styczniowe zadania z nadwyżką. Horoskopy wysuwane zatem u progu nowego roku okazały się w większości wypadków słusze. Oby tak dalej!

Rozmawiał:

Bronisław Lisowski

Gdzie oprawki, kable i lokalizacja rozdzielni?

W odpowiedzi na notatkę w „Głosie” (1 XII 1959 r.) w sprawie przewlekłego tempa robót przy instalacjach oświetleniowych na ul. Dzierżyńskiego, wyjaśnienie nadesłało nam Społ. Przeds. Budowlane:

...Zleceniodawcą robót — czytamy w liście SPB — jest Zakład Energetyczny w Poznaniu. SPB otrzymało od niego dokumentację 29 maja ub. roku, stopy betonowe otrzymało w sierpniu, a we wrześniu zostały już ustawione na trasie, za wyjątkiem odcinka, gdzie istniejąca linia napowietrzna uniemożliwiała prace. Usunięcie tej przeszkody przez zleceniodawcę nastąpiło dopiero w grudniu. 16 grudnia włączono już nowe oświetlenie po jednej stronie ulicy F. Dzierżyńskiego, a instalacja po drugiej stronie ulicy zostanie ukończona po dostarczeniu przez ZEP

Nowy gmach Collegium Philosophicum * rozbudowa WSR * uzupełnienia na Winogradach za 25 milionów zł

Tegoroczne inwestycje szkół wyższych pochłonią około 25 mln. zł. Oprócz kredytów państwowych, Prezydium RN m. Poznania przeznaczyło dodatkowo 7 mln. zł, a Prezydium WRN — 2 500 tys. zł.

Za pieniądze władz miejskich rozpocznie się budowę Collegium Philosophicum dla UAM. Budynek ten powstanie między wieżowcem a Izłą Rzemieślniczą. Prezydium WRN przeznaczyło dotację na budowę tzw. „Zootechniki II” (ul. Wojska Polskiego) dla Wyższej Szkoły Rolniczej. Budowa tego obiektu będzie wyposażona w najnowocześniejsze urządzenia i potrwa 2 do 3 lat.

Ponad 4 mln. zł przeznaczają się na drobne inwestycje w gospodarstwach rolnych i la-

sach doświadczalnych, należących do WSR. Między innymi w Gorznie (powiat Międzychód) powstanie nowoczesny magazyn ziemniaków budowany na wzorach zagranicznych.

Na Winogradach, w miasteczku akademickim, ukończona zostanie druga połowa bloku „G”, domu społeczno-usługowego, w której mieścić się będą kino i kluby. W tym roku rozpoczyna się także prace elewacyjne na całym osiedlu i na stapi oddanie do użytku pralni mechanicznej, z której korzystać będą wszyscy zamieszkałi w miasteczku studenci.

Do 1961 roku osiedle na Winogradach doczeka się uporządkowania terenów i otrzyma drogi oraz zieleń.

Nową szatnię zewnętrzną otrzyma Collegium Chemicum przy ulicy Grunwaldzkiej. (an)

Kórnik w rysunkach J. Szczepskiej

Przed rokiem dyrekcja Biblioteki Kórnickiej PAN zwróciła się z apelem do poznańskich artystów, aby zechcieli nawiązać kontakt z Kórniakiem i w atmosferze spokoju i piękna parku kórnickiego oddali się pracy twórczej. Na to wezwanie pospieszyla Janina Szczepka. Z około 200 jej rysunków wyłonił się obraz kórnickiego zamku, parku, jeziora i miasteczka. Z liczby tej — 42 prace złożyły się na obecnie eksponowaną w Pałacu Działyńskich wystawę.

Kórnickie grafiki i akwarele są w formie subtelnej, niemal zwiewnej, robione przeważnie tuszem lub tuszem lawowym. Dyrekcja Biblioteki, organizując wystawę, nawiązała do historii grafiki kórnickiej, zapoczątkowanej przez bibliotekarza i rytownika K. W. Kiełsińskiego z połowy XIX wieku, a kontynuowanej przez M. Jarczyńskiego, a zwłaszcza F. Worsztynowicza w jego „Tece kórnickiej”. (hb)

Polowanie...na dzieci

Nigdy nie wiadomo, co czeka może spotkać. Jak patrzeć w górę, bacząc na dachówkę (która może spaść na głowę), to znów nie widać, co się dzieje z nogami. Gdy syn p. Grobelnego, wracał (piątek godz. 12) ze szkoły ulicą Łozową, patrzył właśnie na wrble, ćwierkające na dachu Siedzi sobie, patrzył i — zniżył, jakby się pod ziemię zapadł. Dosłownie.

Pięć metrów od chodnika przy Hotelu Robotniczym, wpadł do niezabezpieczonego, głębokiego (2,12 m) wylotu. Na onie, jak w przepisowych załącznikach dla dzikich zwierząt, znalazły się „kościółki” — rumowisko gruzu i sławne druty uzbrojenia. „Polowanie” udało się. Ucznia wyciągnęli pogotowie. Skutek — trzy dziury w głowie, szybkie ran, zastrzyki.

Myślicie, że to pierwszy tam wypadek? Nie. I nie ostatni. W pobliżu są dwie szkoły...

Zdaje się, że istnieją przepisy, mówiące o czyjejs odpowiedzialności za pozostawienie podobnych pułapek w stanie niezabezpieczonym. Mo że by z nich zrobić wreszcie użytek?! (Zet)

INFORMUJEMY

Komisja Filologiczna Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk urządziła 30 bm. o g. 17 w sali PTPN — ul. Lampego 27/29, otwarte posiedzenie naukowe, na którym dr. Zofia Kawecka wygłosi referat pt. „Pamiętniki Janczara w przekładzie uczonego serbskiego — prof. Djordje Zivanovića”.

W niedzielę (31 bm.) o godz. 16 wystawi w sali Klubu Fabrycznego Zakładów Metalurgicznych „Po met”, ul. Krancowa 15, Teatr Aktora i Lalki „Marcinek” widowisko lalkowe w 3 aktach — Jerzego Zaborowskiego „Tomcio Paluszek”.

Poznańska Spółdzielnia Spożywców organizuje dla członków przedpołudniowy kurs kosmetyczny. Początek kursu 9 II br. o godz. 10 w „Samosi”, ul. Dzierżyńskiego 56. Spółdzielnia organizuje także kurs galanterijny. Początek 8 II br. o godz. 17 w Klubie PSS, ul. Matejki 50. Zapisy na kursy przyjmuje Dział Społeczno-Samorządowy PSS — ul. Grunwaldzkiej nr 55.

Konferencja dla absolwentów wszystkich kierunków Studium Nauczycielskiego, którzy ukończyli studia w czerwcu 1959 r., odbędzie się 22 lutego br. w auli szkoły przy ul. Szamarzewskiego 89 o godz. 10.

kabla i opraw jarzeniowych oraz po poprawieniu się warunków atmosferycznych.

Tego samego dnia zamieściliśmy notatkę o wyłączeniu światła na Dębca. Oto odpowiedzi Zakł. Energetycznego:

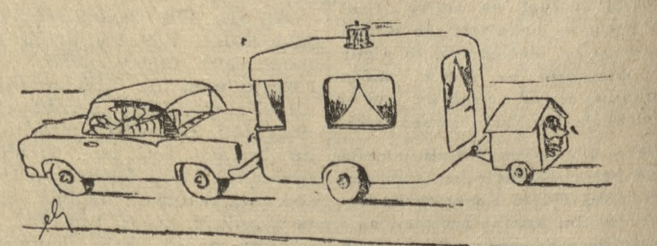
...Przyczyną częstych wyłączeń prądu na Wildzie i Dębca jest duża odległość od głównego punktu zasilania, przekształcenie linii zasilających oraz brak możliwości zasilania wymienionych rejonów z innej rozdzielni. W wypadku awarii przeciążonej linii zasilającej, wznowienie dostawy energii jest możliwe dopiero po naprawie uszkodzenia, lub po szeregu przełączeń w sieci, co trwa kilka godzin.

Zmiana tego stanu rzeczy będzie możliwa dopiero po wybudowaniu nowej rozdzielni dla Wildy i Dębca. Plany budowy tej rozdzielni od 3 lat nie mogą być zrealizowane z powodu braku lokalizacji.

Przyspieszyć wydanie takiej lokalizacji mogą kompetentne czynniki Prezydium Rady Narodowej m. Poznania.”

Czy nie można szybciej poszukać nieszczęśliwych oprawek, kabli i miejsc pod lokalizację rozdzielni? Oto pytanie, które dręczy mieszkańców Wildy i Dębca. (pch)

USMIECHNI SIĘ!



Ochrona przed wiamywaczami

(„Revue”)

My się na to nie zgadzamy!

Właściwie trzeba by zacząć z wysokiego „c”. Ze chcemy wprowadzić pełne powszechne nauczanie, chcemy mieć wykształcone społeczeństwo, że potrzebne nam nowe i dobre kadry, więc pomożmy państwu i budujmy wspólnie tysiące szkół na Tysiąclecie. Niestety w świadczeniach na Społeczny Fundusz Budowy Szkół, kucy, rzemieślnicy, prywatni producenci i przedstawiciele wolnych zawodów, są daleko w tyle za większością obywateli.

Niedawno w dzielnicy Wilda podliczono wyniki ubiegłorocznych wpłat na SFBS. Okazało się, że Wilda, najlepiej w Poznaniu wykazywała się ze swych społecznych świadczeń, choć wpłaciła tylko 74,9 proc. przewidywanych kwot. (W innych dzielnicach było gorzej, co w skali krajowej postawiło Poznań na szarym końcu!) Obliczono dalej, że pracownicy wildeckich zakładów, spółdzielczych i państwowych, przekazali na fundusz 98,3 proc. planowanych sum. A więc znakomita większość świata pracy doceniła znaczenie hasła i wagi swych niewielkich składek (przeważnie 0,5 proc. pensji), które łącznie dały 2,4 miliona złotych.

Nie można tego powiedzieć o pozostałych grupach społecznych. Kupcy przekazali na SFBS 21,5 proc. przewidywanych świadczeń, rzemieślnicy — 4,2 proc. (tak!), a inni, więksi wytwórcy, zaledwie 0,4 proc. Cztery dzie-

siate jednego procenta, dokładnie — 300 zł na projektowane 75 tysięcy...

Sprawa jest jasna: musimy ponieść koszt powszechnego nauczania młodszego pokolenia. Musimy wspólnie wybudować tysiące szkół, aby nasze dzieci miały gdzie uczyć się, wiedziały więcej od nas, pracowały lepiej, miały się lepiej. Apel o współudział w realizacji milenijnego hasła, to nie żebrażina. Każdy racjonalnie myślący człowiek podjął go, ponieważ pojmuje konieczność swego uczestnictwa i obowiązku. Dlatego, choć składowi są dobrowolne, powinni je płacić wszyscy. Przede wszystkim zaś ci, którym pozwalają na to dochody.

Mimo obietnic ze strony cechów, stowarzyszeń wolnych zawodów i zrzeszeń prywatnego handlu, na 761 zarejestrowanych na Wildzie członków tych związków, zadeklarowało się zaledwie 62.

Zadania na bieżący rok są nieco większe. Mieszkańcy Wildy na przykład, powinni zebrać 3,586 tys. złotych. Jeśli nadal nie będziemy płacić wszyscy, proporcjonalnie do swoich możliwości, budowa szkół Tysiąclecia może się przeciągnąć na długo po zakończeniu kilkuletnich obchodów Milenium.

Gdzie wtedy będą się uczyć nasze dzieci?

Z. S.

Pracownicy poszukiwani

Elektryków - monterów z praktyką na linie wysokiego i niskiego napięcia oraz trafostacje, operatorów z uprawnieniami na ciężki sprzęt budowlany (koparki i spycharki) przyjmie zaraz **Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Lądowego i Wodnego - Inżynieryjnego**, Poznań, Stary Rynek 77. K593

Księgowego - kosztowca zatrudni niezwłocznie **Zakład Konstruktoryjno - Technologiczny IMR**, Poznań, ul. Starołęcka 31. Wymagane wykształcenie wyższe, z praktyką 3-letnią lub średnie ekonomiczne z praktyką 6-letnią. Wynagrodzenie w zależności od kwalifikacji. K527

Maszynistę na lokomotywę i montera na suwnice przyjmie zaraz **Poznańska Fabryka Maszyn Żniwnych w Poznaniu - Starołęka**, ul. Pstrowskiego 1. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr. K558

Inżynierów architektów, inż. konstruktorów budowlanych, inż. konstruktorów urządzeń mechanicznych poszukuje: „Prozamet”, Poznań, Plac Wolności nr 17. K561

Kwalifikowaną maszynistkę ewentl. ze znajomością stenografii poszukuje zaraz **Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu**, ul. Grobla 15. Zgłoszenia w Dziale Ewidencji Osobowej pokój 318. K562

Inżyniera samochodowego z długoletnią praktyką oraz magazyniera branży samochodowej i operatora na koparkę „Waryński” zatrudni **Miejskie Przedsiębiorstwo Transportu i Sprzętu Budowlanego w Poznaniu**, ul. Na Podgórniku nr 1. K564

Kierownika administracji przyjmie od dnia 1. II. 1960 r. **Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Zbąszyniu**. Wymagane średnie wykształcenie i odpowiedni staż pracy. Warunki pracy zgodnie z umową zbiorową CRS. K566

Inżyniera elektryka na stanowisko kierownika zatrudnia od dnia 1. III. br. **Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil”**, Poznań, ul. Starołęcka 18. Wymagana długoletnia praktyka. Uposażenie według taryfikatora w przemyśle chemicznym pierwszej kategorii Zakładu. Oferty lub zgłoszenia osobiste, należy składać w Dziale Kadr Z. P. G. „Stomil”, Poznań, ul. Starołęcka 18. K568

Praca

Pomoc domowa dochodząca do 2 starszych osób potrzebna, dogodna praca. Zgłoszenia: ul. Fredry 1 m. 14, II ptr., od godz. 18-20. 41274g

Lekarka poszukuje pomocy domowej. Poznań, Stawackiego 55. 41378g

Pomoc domowa samodzielna na gotowaniu potrzebna na plebanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 41538g.

Uczniwego znajdującego się w trudnych warunkach materialnych wyucze bezpłatnie zawodu organisty. Mieszkanie bez płatne zapewnione. Wiek do 30 lat. Oferty z życiorysem, fotografią: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1930p.

Dwaj studenci poszukują jakiegokolwiek pracy, równie fizycznej, od godz. 11. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 41631g.

Gospośia - emerytka dochodząca do małżeństwa z dzieckiem potrzebną. Czerwonej Armii 25 m. 6, od godz. 13. 41901g

Gospodyni samodzielnej na wieś do zajęcia się do mem i inwentarzem w małym gospodarstwie - poszukuje. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 41592g.

Nauka

Kurs pisania na maszynach organizuje Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów PRL. Poznań, Chelmońskiego 7 - tel. 653-11. 41106g

Uwaga!

UPRZEJMIIE ZAWIADAMIAMY

że do specjalnego wydania, które ukaże się w niedzielę, 14 lutego 1960 roku z okazji

15-lecia

„Głosu Wielkopolskiego”

przyjmujemy ogłoszenia jedynie do dnia 7 lutego 1960 roku.

Biuro Ogłoszeń Poznańskiego Wydawnictwa Prasowego
Poznań, ulica Świerczewskiego nr 3 — telefon 624-59

Uwaga!

Za najtroskliwszą opiekę i starania w czasie długiej i ciężkiej choroby naszej ukołchanej matki, sp. **ALEKSANDRY DĄBROWSKIEJ** składamy serdeczne podziękowanie dr. Niziołkowi, dr. Kowalskiemu, dr. Rudnickiemu oraz wszystkim Lekarzom i Pielęgniarkom Wojskowego Szpitala w Poznaniu. **Barbara Byczyńska** **Stanisław Dąbrowski** 41557g

Tańców towarzyskich wyucza: **Adela Szczurkówna**, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 40417g

Udziele korepetycji z matematyki, fizyki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 41649g.

Tańców szybko ucze. Pożnań, Mickiewicza 27 m. 7, tel. 521-03. 40990g

Kupno

Dyferencjał „Opla P-4” dobry samochód „Kadet” Polski Fiat kupię. Poznań, Pamiątkowa 12 m. 6. 41654g

Sprzedaż

Osie z kołami na dwudziestkach i szesnastkach do pojazdów konnych dostarcza **Autometal**, Poznań-Jeżyce, Miła 17. 39819g

Siatkę parkanową polecam. Poznań, Czerwonej Armii 23 (warsztat). 39971g

Pianina markowe okazuje się sprzedaje **Magazyn Fortepianów**, Poznań, Czerwonej Armii 39. 40720g

„Zetor” 25 w dobrym stanie, zarejestrowany sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1933p.

Kościkiarki — gwarantowane maszynki do mlekania mleka i kości — hodowcom zwierząt futerkowych poleca **Warsztat Mechaniczny Czesław Słowiński**, Lwówek Wlkp., Opalenicka 5, tel. 142. 1686p

Szafę jasną, trzydziżwiową, nowoczesną, korzystnie sprzedam. Wyspańskiego 20 m. 2, od godz. 17. 41626g

Dnia 27 stycznia 1960 r. zmarł po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukołchany szwagier, wujek, dziadek, pradziadek, przeżywszy lat 78, sp.

Feliks Grunwald

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 30 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała na Dębcu, przy ul. Błuszczyckiej.

W smutku pogrążona
RODZINA

Dnia 28 stycznia 1960 r. zasnął w Panu, po krótkich a ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 99, nasza droga matka, babcia i prababcia, sp.

Aniela Domińska

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dn. 1 lutego br., o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. O bolesnej stracie zawiadamia

Poznań, Grunwaldzka 141. 41878g

Dnia 27 stycznia 1960 r. zmarł po długich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., w wieku 45 lat, nasz nieodżałowany Kolega, sp.

Teodor Bukowski

starszy referent k. p. Zarządu Przewozów DOKP w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 30 bm., o godzinie 13,30 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.

RADA MIEJSCOWA Z. Z. K.
WSPÓŁPRACOWNICY ZARZĄDU PRZEWÓZÓW
D. O. K. P. W POZNANIU 41863g

W pierwszą bolesną rocznicę zgonu mej troskliwej żony, naszej najdroższej matki, babci, prababci i teściowej, sp.

Józefy Piskorskiej

odprawiona zostanie msza św. żałobna w środę, 3 lutego br., o godzinie 9 w kościele parafialnym św. Marcina w Poznaniu.

Wszystkich żyjących pamięci Zmarłej zawiadamia

RODZINA 41586g

Poznań, ul. Ratajczaka 28.

Dnia 28 stycznia 1960 r. zmarł nagle, po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, mój najukochańszy ojciec, nasz ukołchany syn, brat, szwagier, kuzyn i wujek, przeżywszy lat 61, sp.

Nikodem Beker

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 1 lutego br., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej, przy ulicy Błuszczyckiej.

W ciężkim smutku pogrążona
CÓRKA I RODZINA

Poznań, Gorzów, Gdynia, Gdańsk-Wrzeszcz. 41886g

Czesława Rosowska

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 1 lutego br., o godzinie 15,30 z kaplicy cmentarnej, przy ulicy Błuszczyckiej, na Dębcu.

W nieutulonym smutku pogrążeni
MAŻ, CÓRKA, SIÓSTRY I RODZINA

Poznań, Umińskiego 24a. 41880g

ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO
im. STANISŁAWA DUBOIS
W ŁODZI

otwierają wkrótce

w Poznaniu, przy ulicy Głogowskiej nr 18

Branżowy Sklep Bawełny

„Sorento”

Sklep zaopatrywany będzie w pełny asortyment produkcji przemysłu bawełnianego — jak tkaniny: POŚCIELOWE, WSYPOWE, FLANELOWE, SATYNY, KRETONY, KOSZULOWE, FROTTE, POPELINY. Specjalność — wszelkie nowości przemysłu bawełnianego.

K520

Unieważniamy

zagubione zaświadczenie o rejestracji posiadacza marki G. H. nr K/72 z 1954 r. oraz zezwolenia na zakup wosków nr K/33 z dnia 12. 8. 54, wosków nr R/684 z dnia 17. 4. 58 r. wystawione przez Wojewódzki Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Poznaniu, ul. Mickiewicza 29. M. H. D. Art. Włókienniczy, Poznań, ul. Konfederacka, barak 1. K603

„Parcelo - Willa” Biuro Handlowe, Poznań, Czerwonej Armii 29, poleca poszukiwać wszelkie nieruchomości do komfortowych oraz gospodarstwa rolnego. 41049g

Kupię od właściciela willę jednorodziną wylączoną, komfortową z garażem lub bez, ogrodem całą wolną w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 41667g.

Sprzedam tanią parcelę budowlaną i 4 ha ziemi blisko stacji, pow. Poznań. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 41619g.

Sprzedam dom w Pleszewie — wolne mieszkanie i dwa sklepy. Wiadomości: Ostrów Wlkp. Telefon 103-91. 1306p

Sprzedam 2-4 ha żytniej ziemi 4 km od Poznania. Pozwolenie zabudowy. Jonscher, Poznań, Stary Rynek 59 m. 6, telefon 505-50. 1934p

Sprzedam korzystnie willę oraz 0,75 ha łąki w Zbąszyniu, Wierzbociele, Poznań, Walki Młodych 19a. 41576g

Kupię dom z przyległą dobrą ziemią od 1,5 ha do 2 ha przy samym Kościele, Czempinów lub Stawiszynie. Wiadomości: Władysław Skrzypczak, Luboń, Podgórną 26a. 41581g

Parcelę budowlaną ponad 1.000 m² położoną na Podolanach okazuje się sprze da właścicieli. Wiadomości: Stefania Ciernoch, Poznań, ul. Świerczewskiego 32 m. 41582g

1-2 ha ziemi wydzielonej lub sprzedam na dogodnych warunkach w Luboniu. Zgłoszenia Luboń k. Poznania, Fabryczna 14. 41588g

Sprzedam spiesznie dom jednorodzinny w Szamotułach. Mieszkanie wolne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 41599g.

Działek 1/4 morgi z drzewami i domkiem sprzedam. Poznań - Szczepankowo. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 41606g.

Dnia 28 stycznia 1960 r. zakończyła pracowite i pełne poświęcenia życie, nasza serdeczna koleżanka, wzorowa nauczycielka i dobra wychowawczyni młodzieży

Czesława Rosowska

Cechowała ją prostota i skromność. Szkoła straciła w Niej sumiennego pracownika. Cześć Jej pamięci!

GRONO NAUCZYCIELSKIE SZKOŁY PODST. 42
W POZNANIU, UL. RÓŻANA 3. 41889g

Dnia 28 stycznia 1960 r. zakończyła w Bogu, swój cichy i pracowity żywot, po długich i ciężkich cierpieniach, z anielską cierpliwością znoszących, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, najukochańsza i nigdy niezapomniana matczka, nasza ukołchana siostra, synowa, bratowa, szwagierka i ciocia, sp.

Z SKORACZEWSKICH

Przetargi — Komunikaty

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo P. K. S., Oddział II w Poznaniu, I. Traugutta 1/9, ogłasza przetarg na regenerację tworników rozrusznika i prądnice, cewek wzбудzenia rozrusznika i prądnice, wyłączników elektromagnetycznych rozrusznika do samochodów ciężarowych marki Star i Skoda. Ilość tworników do regeneracji około 25 szt. miesięcznie. Bliższych informacji udzieli Sekcja Zaopatrzenia, telefon 81-31. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty w kopertach zamkniętych z napisem przetarg należy składać w sekretariacie, pokój 12 do dnia 15 lutego 1960 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 17 lutego 1960 r. Komisja zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta. K582

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo P. K. S., Oddział II, w Poznaniu, ulica Traugutta 1/9, ogłasza przetarg na budowę instalacji węża sanitarnego i rozbudowę centralnego ogrzewania z materiałów wykonawcy. W przetargu mogą brać udział: przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać w Dziale Głównego Mechanika, pokój nr 23. Dokumentacja techniczna do wglądu. Termin składania ofert do dnia 8 lutego 1960 r. K609

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Swarzędzu, ogłasza przetarg na prace remontowe magazynów zbożowo-nasiennej i nawozów sztucznych oraz przebudowę wnętrza sklepów branżowych na rok 1960. Oferty składają mogą firmy państwowe, spółdzielcze względnie prywatne w ciągu 10 dni od daty ogłoszenia po uprzednim zapoznaniu się z miejscem i rodzajem prac w biurze Zarządu GS Swarzędz, ulica Wrzesińska 31. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w ciągu 5 dni od upływu terminu składania. Zastrzega się prawo wyboru oferenta względnie unieważnienie przetargu. K575

Lekarskie

Zawiadamiam, że gabinet dentystyczny przy Różnej 5a czynny nadal. Wykonuje protezy w trzech dniach, reperacje na poszczególnych, mostki, korony, korony stalowe w 24 godzinach. 41687g

Zguby

25 bm. zgubiono pierścień (średniości). Zwrot wynagrodze. Cicha 3 m. 2. 41661g

Rozne

Sukienki, bluzery, bluzeczki wykonuję z własnej, powierzonej weny. Krajewska, Czerwonej Armii 25 m. 6, front. 40652g

Garbuję, farbuję, uszlachetniam skóry futerkowe, lisy, barany (boby na wydrze). A. Łukasik, Poznań, Dworowa 14, tel. 846-41 (pierwsza boczna od ul. Wielkopolskiej). Dojazd tramwajem 9, 11, 15, 16. 40062g

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci ukołchanej ojca, sp.

Adama

Paszkiewicza odprawiona zostanie msza św. żałobna w środę, dnia 3 lutego br., o godz. 8,15 w kościele św. Marcina.

Zyczących pamięci zawiadamia

RODZINA 41662g

Biuro Matrymonialne „Małżeństwo” Poznań, Li belta 29 kojarzy szczęśliwe małżeństwa w kraju i zagranicą. Biuro czynne w dni powszednie od godziny 15-19. 41112g

Koleżance

Wandzie Kowalskiej

z powodu śmierci jej matki

NAJSERDECZNIEJSZE WYRAZY WSPÓŁCZUCIA

składają

Koleżanki i Koledzy

Z KOPALNI WĘGLA BRUNATNEGO
ADAMÓW W TURKU

K604

„GŁOS WIELKOPOLSKI” Adres Redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 łączy wszystkie działy; sekretariat redakcji 657-78 w godz. 8-18; redaktor naczelny 657-76; sekretarze redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 629-52. Wydawca: Poznańskie Wyd. Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: RSW „Prasa”, Poznań, ul. Świerczewskiego 3, telefon 624-59. Prenumerata „Głosu Wielkopolskiego”: miesięcznie 12,50 zł, kwartalnie — 37,50 zł, półrocznie — 75, — zł, rocznie — 150 zł. Prenumeratę przyjmuje oddział, delegatury czeskiego 3, telefon 624-59. Pieniądze do 15 każdego miesiąca na miesiąc następnym. Prenumeratę z wysyłką za granicę przyjmuje PKWZ „Ruch” w Warszawie, ul. Wilcza 46, nr konta PKO 1-6-100024 „Ruch”. Urzędy pocztowe i listonosze do 15 każdego miesiąca na miesiąc następnym. Do ceny krajowej dolicza się 40 proc. API — Agencja Publicystyczna - Informacyjna; CAF — Centralna Agencja Fotograficzna; PAP — Warszawa — na okres kwartalny, półroczny i roczny. Do ceny krajowej dolicza się 40 proc. API — Agencja Publicystyczna - Informacyjna; CAF — Centralna Agencja Fotograficzna; PAP — Polska Agencja Prasowa; ZAP — Zachodnia Agencja Prasowa. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3, telefon 519-02. L-2

Problemy IV plenum

Nowa technika

Poznań posiada dziś ponad 1000 najrozmaitszych zakładów pracy i instytucji, które wchłonęły w siebie nie tylko „tuby” ale także nadwyżki siły roboczej z bliższych i dalszych okolic. Mimo to ludzi do pracy brak. Zwolnieni w ramach kompresji etatów, znaleźli natychmiast zatrudnienie gdzieś indziej. Urząd zatrudnienia nawet teraz, zimą, ma zgłoszonych kilkaset wolnych miejsc pracy. Ponad 25 tys. pracowników dojeżdża od lat z podmiejskich osiedli i tylko patrzy by się tu „zaczepić” na stałe.

Tak jest dziś. A co będzie jutro? Co będzie jak ruszą nowe fabryki: łożysk tocznych, wodomierzy, obrabiarek, wagonów, wyrobów korkowych i innych?

Otworzyć granice miasta? Ściągać ludzi z prowincji? Trzeba dać im mieszkania, sklepy, szkoły. To wszystko będzie kosztować miliony złotych i bynajmniej nie zaspokończy w całości potrzeb mieszkańców miasta. Zwiększa się tylko ścisk i niewygoda. Wyjścia trzeba więc szukać gdzie indziej.

Gdzie?

Właśnie w technice, właśnie w doskonalszej organizacji.

Popatrzmy jakie tu tkwią rezerwy:

Tylko w roku 1959, budowy podległe Poznańskiemu Zarządowi Budownictwa spro wadziły i zużyły 800 tys. ton wiru i 130 tys. ton cementu. Większość prac załadunkowych i wyładunkowych wykonywano ręcznie.

W mleczarniach — wylewa nie mleka z konwi na wagę obróbką znacznej ilości twarogów i kazeiny, transport węgla do kotłowni itd. odbywa się ręcznie.



Nakładem Państwowych Wydawnictw Technicznych ukazało się ostatnio wiele cennych pozycji.

Chemia praktyczna dla wszystkich — praca zbiorowa str. 618, zł 72.—. Książka, która powinna się znaleźć w każdym domu w mieście i na wsi. Zamieszczono w niej zbiór przepisów sporządzania różnego rodzaju artykułów codziennego użytku: atramentu, farb, klejów, kosmetyków itd. oraz metod postępowania przy wielu pracach domowych jak malowanie, garbowanie skór, pielęgnacja ogródka, obróbka szkła itp.

Szlifowanie kształtowe — Franciszek Hamr, str. 262, zł 31.—. Książka przeznaczona jest dla wysoko-kwalifikowanych robotników, mistrzów i techników-mechaników.

Pomiary napiężeń i drgań metodami elektrycznymi — R. Zimmermann, str. 446, zł 64.—. Opisano tu szczegółowo czujniki zamieniające wielkości drgań na wielkości elektryczne. Podano konstrukcje, działanie i projektowanie aparatów pomiarowych oraz metody pomiaru siły. Książka przeznaczona dla inżynierów, techników oraz studentów.

Poradnik metalizacji natryskowej — Państw. Wyd. Techniczne — Praca zbiorowa, str. 530, zł 66.—. W książce omówiono technologię natryskową, własności i kontrolę warstw natryskowych oraz przykłady stosowania metalizacji. Osobne rozdziały zawierają opisy maszyn, urządzeń, instalacji wyciągowych i ochrony osobistej, stosowanej przy metalizacji. Przeznaczona dla mistrzów i techników.

Poradnik materiałoznawstwa elektrycznego — Państwowe Wyd. Techniczne — Praca zbiorowa, str. 1053, zł 127.—. Omówiono tu materiały: przewodowe, konstrukcyjne, magnetyczne, izolacyjne, a także materiały stosowane w teletelektrocie jak półprzewodniki i materiały próżniowe. Przeznaczona dla magistrów, inżynierów, techników i studentów.

Aktywistki kół gospodyń wiejskich, a właściwie każda, żądna wiedzy kobieta, z chęcią weźmie do ręki książkę Dionizji Wawrzykowskiej-Wierciuchowej pt. „Kobieta wiejska na szlaku swych dzieł”. Jest to pierwsza tego rodzaju książka. Opowie ona dzieje ruchu wyzwolenieckiego kobiet od 1861 roku do końca drugiej wojny.

W przemyśle spirytusowym np. mycie butelek, nalewanie i korkowanie mimo mechanicznych pomocy odbywa się ręcznie. I nie jest to bynajmniej praca lekka. Według obliczeń inżynierów — członków NOT-u, na każdą pracownicę rozlewni przypada praca równa przerzutowi 3 ton masy towarowej w ciągu 8 godzin. Tonę na godzinę — to wcale nie fraszka!

Zresztą niemal w każdej fabryce jest wiele czynności wykonywanych ręcznie, które można zmechanizować a ludzi dotychczas tam zatrudnionych przesunąć do efektywnej produkcji w nowych wydziałach i fabrykach. Naturalnie. Po odpowiednim przeszkoleniu!

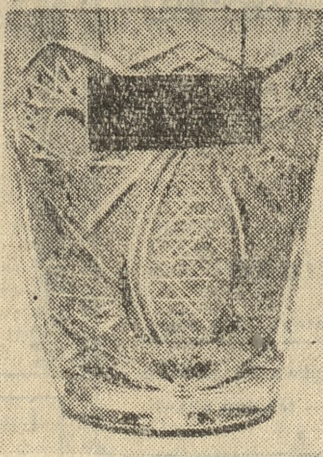
Szkolenie konieczne

W naszych poznańskich warunkach, wprowadzenie nowej techniki, bezrobociem nie grozi. Przeciwnie, staje się niezbędną koniecznością, jeśli szerzej spojrzymy na sytuację w mieście, na nasze obecne i przyszłe potrzeby. Prawda, wielu ludzi będzie musiało zmienić miejsce pracy, pójść na kursy zawodowe, nabyć wyższe kwalifikacje. Ale w końcowym rachunku sami na tym zyskają, bo będą mogli więcej zarobić i zyskać całe społeczeństwo — bo wzrośnie wydajność pracy, decydująca o stopie życiowej w ogóle.

Na plenum podawano liczne przykłady tego, jak wielka jest rozpiętość wydajności pracy w Polsce w porównaniu np. z Francją. Nasz Żerard na wyprodukowanie 1 samochodu potrzebuje 270 godz. a francuski Renault tylko 60 godz. Podobne porównania można czytać jeśli chodzi o produkcję pralek, telewizorów, ubrań, obuwia. A przecież w francuskich fabrykach pracują tacy sami ludzie jak w naszych.

Piotr Chojnacki

Nagroda „Głosu“



Ten kryształowy puchar redakcja „Głosu” przeznacza jako nagrodę na III przedolimpijski turniej bokserski „Trybuny Ludu” i Polskiego Związku Bokserskiego dla najmłodszego wiekiem boksera — uczestnika niedzielnych walk finałowych.

Fot. — K. Przychodzki

„Złote Pióro” dla najlepszego dziennikarza

Z okazji III turnieju pięściarskiego „Trybuny Ludu” i Polskiego Związku Bokserskiego odbył się wczoraj w Poznaniu zjazd dziennikarzy sportowych z całego kraju.

Po zebraniu Zarządu Głównego Klubu Dziennikarzy Sportowych z prezesami zarządów okręgowych odbyło się spotkanie dziennikarzy sportowych Poznania z przedstawicielami Zarządu Głównego. Omawiano na nim między innymi sprawy możliwości wyjazdu dziennikarzy poznańskich na najważniejsze tegoroczne imprezy zagraniczne.

Turniej siatkówki

Klub Sportowy Poczowiec organizuje kolejny turniej drużyn męskich piłki siatkowej, zaliczonych do tzw. III ligi kształtowsko-poznańskiej. Dziś o godz. 18 odbędzie się spotkanie: **Płomień Kozalin — Poczowiec** oraz **Gwardia Kozalin — LZS Kuźnica Bobrowska**. W niedzielę, 31 bm. o godz. 11 **Płomień** spotka się z **LZS-em**, a **Poczowiec** z **Gwardią**.

Mecze rozegrane zostaną w sali gimnastycznej Liceum im. M. Kasprzaka, wejście z ul. Długiej. (m)

Przedolimpijska próba bokserów

Pierwszy dzień bez emocji

Pierwszy dzień sensacyjnego dla naszego miasta turnieju bokserskiego „Trybuny Ludu” i PZB nie przyniósł, być może, wielkich rewelacji, ale na pewno zadowolił publiczność, która tłumnie wypełniła salę nr 9. Jeżeli zdarzyły się i walki słabe, to przecież wszyscy zdawali sobie sprawę, że to tylko uwertura przed dzisiejszymi i jutrzejszymi pojedynkami.

Turniej „Trybuny Ludu” za początkowo bardzo ładną walką Żurawkowskiego z Zawadzkiem. Obaj pięściarze zademonstrowali boks na wysokim poziomie. Żurawkowski mimo przegranej zaprezentował się poznańskiej publiczności z najlepszej strony.

Niewątpliwie najciekawszą walką dnia było spotkanie Kuleja z Wojciechowskim. Jeżeli renomowany pięściarz Gwardii był absolutnym faworytem w I rundzie, wygrywając ją w

sposób nie podlegający dyskusji, o tyle w II starciu po silnym sierpowym Wojciechowskiego — walka wyrównała się. W III zaś starciu na ringu panował już niepodzielnie Wojciechowski. Sędziowie przyznali jednak zwycięstwo Kulejowi. To był na pewno problematyczny sukces.

Papież rozpoczął swoją walkę z Milewskim bardzo obiecująco i nie wiadomo komu przypadłoby zwycięstwo, gdyby nie pechowa kontuzja łuku brwiowego, która wyeliminowała poznaniaka z dalszych rozgrywek.

Walka Sobolewskiego z Wośm nie była zbyt efektowna, ale zwycięstwo kaliszanina od I rundy nie ulegało wątpliwości. Wypada stwierdzić, że pod opieką trenera Szymańskiego poczynił w ostatnim czasie postępy. Oczekiwane z wielkim zainteresowaniem walki w wagach ciężkich nie przyniosły spodziewanych emocji.

WYNIKI POSZCZEGÓLNYCH WALK:

Waga kogucia — Zawadzki pokonał po żywej walce Żurawkowskiego (Hutnik). Wójt-

Rudzki w finale mistrzostw Polski

Rozgrywane w Lublinie mistrzostwa Polski w tenisie stołowym stoją pod znakiem niespodzianek. Do finałów gier pojedynczych nie zakwalifikowała się para zeszłorocznych mistrzów — Skuratowicz i Całński. W finałach kobiet grać będą: Szmidińska (Radom), Noworyta (Kraków), Kwiatkowska (Łódź) i Lida (Kraków). Do finałów turnieju męskiego zakwalifikowali się: Kuśński (Toruń), Rudzki (Poznań), Łatuszkiewicz (Warszawa) i Gaj (Warszawa). (j)

wicz (Broń) przegrał przez tko (kontuzja łuku brwiowego) z Kuleszą (Gedania) w I rundzie. Reżnikiewicz (Legia) — przegrał po ciekawej walce jednogłośnie z Milezarkiem (Pafawag). Gutman (Łabędy) po zaciętej walce przegrał z Bendigiem (Zawisza).

Piórkowa — Sygacz (Avia) pokonał 3:2 Dąsala (Gw. Wrocław).

Lekkość średnia — Kasprzyk (BBTS) przegrał z Pińskim (Pogoń Sz.). Milewski (Polonia Gdańsk) wygrał przez tko w II rundzie (kontuzja łuku brwiowego) z Papieżem (Warta Poznań). **Kulej** (Gwardia Warszawa) pokonał Wojciechowskiego (Wybrzeże). **Sobolewski** (Proсна) wypunktował Wośm (Pogoń Szczecin).

Ciężka — Kierzkowski (Zawisza) wygrał przez dyskwalifikację w III starciu z Kwiatkowskim (Stal — Stalowa Wola). **Finger** (Pafawag) wypunktował Dobiesę (Nogat — Malbork).

Tadeusz Paczkowski

Wspaniały bieg Józefa Rysuli

W piątek, 29 bm., podczas mistrzostw okręgu tatrzańskiego odbyły się w Zakopanem biegi sztafetowe kobiet 3x5 km oraz męczyzn na dystansie 4x10 km z udziałem zawodników kadry olimpijskiej. W biegu sztafetowym kobiet nie było większych emocji. Sztafeta Wisły w składzie: Krzeptowska, Daniel, Pękalska-Czerwińska wyprzedziła drugą z kolei AZS o przeszło 6 minut.

Do biegu mężczyzn wystartowało 11 sztafet. Była to jedna z najbardziej zaciętych konkurencji, jaką w ciągu ostatnich 10 lat widziano w Zakopanem.

Na pierwszej zmianie prowadziła drużyna WKS, dzięki doskonałemu biegowi Budnego. Druga zmiana była poprowadzona przez naszego najlepszego obecnie biegacza, Józefa Rysulę, który rozgromił swych przeciwników w doskonałym stylu. (j)

Ostateczny termin konkursu „Głosu“

Dziś mija ostateczny termin składania kuponów konkursu sportowego „Głosu” na wytypowanie zwycięzców III bokserskiego turnieju przedolimpijskiego „Trybuny Ludu” i Polskiego Związku Bokserskiego w poszczególnych wagach. Czytelnikom naszym przypominamy, że dziś kupony składać można tylko w specjalnie wystawionej skrzynce w Domu Prasy (na parterze) przy ul. Grunwaldzkiej 19 do godz. 17. Przy kuponach wysyłanych przez pocztę, decyduje data (29. I. 60.) stempla.

Zapamiętaj

KLUB ZEGLARSKI MEWA odbędzie doroczne walne zgromadzenie w niedzielę, 31 bm. o godz. 10 w świetlicy PZO przy ul. Jakubowskiej 24.

MOTOKLUB UNIA

zwoluje roczne walne zebranie w niedzielę, 31 bm. na godz. 10 w sali Związku Zawodowego Pracowników Budownictwa przy ul. Szkolnej 1.

SĘDZIOWIE POZPN obradować będą w niedzielę, 31 bm. o godz. 9 w sali Wojewódzkiej Przychodni Specjalistycznej przy ul. Słowackiego.

PIEKARZE BUDOWLANYCH zbierają się na walnym posiedzeniu w piątek 5 lutego o godz. 15 w sali Związku Zawodowego Pracowników Budownictwa przy ul. Szkolnej 1 (I piętro). (na)

Styczeń	Imieniny
30	Macieja, Martyniki
sobota	Stońce:
	wsch.: g. 7.39
	zach.: g. 16.33

Teatry

W POZNANIU:

OPERA — g. 19 „Jeziorek łabędzie”
POLSKI — g. 16 „Lampa Alladyna”
g. 19 „Głupi Jakub”

NOWY — g. 19 „Cień i osioł”
OPERETKA — g. 19 „Fajerwerk”
MARCINEK — godz. 16 „Dziadek Zmruż-Oczko” (przedst. zamkn.)

W WOJEWÓDZTWIE:

KALISZ — „Romans z wodewilu”
SIERADZ — „Freuda teoria snów”

Kina

W POZNANIU I W POWIECIE:

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.45, 18 i 20 „12 gniewnych ludzi” (ameryk., 16 l.)

BALTYK — godz. 15.30, 18 i 20.30 „Lunatyk” (polski, 18 l.)

CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Ojciec narzeczonej” (ameryk., 14 l.)

DOM KULTURY MO — godz. 15, 17.30 i 20 „Amerykanin w Paryżu” (ameryk., 12 l.)

MALTA — g. 16.30 „Wizyta N. S. Chrzczonego w USA” g. 18 i 20 „Gorzkie zwycięstwo” (francuski, 14 l.)

MINIATURKA — g. 15.45, 18 i 20.15 „Na tropie” (franc., 18 l.)

MUZA — g. od 10—20 „Lili” (amerykański, 16 l.)

OSIEDLE — g. od 16—20 „Dom pani Tellier” (franc., 18 l.)



Danielle Darrieux w filmie „Dom pani Tellier”.
Fot. — „Głos”

PANCERNIAK — godz. 17.30 i 20 „Ostatnia sprawa Trenta” (ang., 16 lat)

PIAST — g. 17 i 19 „Winda na szafot” (franc., 18 l.)

RIALTO — g. 10 i 12 „Mistrz Pi-casso” (franc., 16 l.); godz. 13.30, 15.45, 18 i 20.15 „Traper z Kentucky” (ameryk., 16 l.)

SCALA — g. od 16—20 „Atomowa kaczka” (ang., 12 l.)

TARGOWE — g. 17 i 19.30 „Noca, kiedy przychodzi diabeł” (niem., 16 l.)

TECZA — g. 16 „Tajemnica wiecznej nocy” (radz., 7 l.); g. 18 i 20 „Ich wielka miłość” (ameryk., 18 l.)

WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Proces został odroczone” (niemiecki, 16 l.)

WOJSKOWE — g. 17 i 19.30 „Winchester 73” (ameryk., 12 l.)

WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 17.15 „Biedni, ale piękni” (włoski, 18 l.)

WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „Awan-tura o Basie” (polski, 7 l.); g. 17 i 19 „Minuta zwierzeń” (franc., 18 l.)

ZNICOZ — nieczynne

FOTOPLASTIKON — g. od 9—21 „Londyn — rok 1958”

W WOJEWÓDZTWIE:

GNIEZNO — Polonia: „Morderca mimo woli” (jap., 18 l.); Lech: „Rywal przy kierownicy” (niem., 12 l.); **KALISZ** — Stylowe: „Biali

niedźwiedź” (polski, 14 l.); Wolność — „Romans na przedmieściu” (czeski, 16 l.); Syrena — „Popiół i diament” (polski, 18 l.); **LESZNO** — Panorama: „Cafe pod Minogą” (polski, 18 l.); **OSTROW** — Roma: „Siostry” II ser. (radz., 16 lat); **SŁOŃCE** — „Nasładowanie wzbronione” (franc., 16 l.); **PIŁA** — Iskra: „Lotna” (polski, 16 lat).

Radio

PROGRAM I

8.06 — przegląd prasy; 8.35 — muzyka i aktualn.; 9 — dla klas: III i IV; 9.20 — koncert muzyki polskiej; 10.10 — koncert ork. Rozgłośni Łódzkiej PR; 11 — aud. dla klasy V; 11.30 — „Rodzice a dziecko”; 11.35 — muzyka rozrywk.; 12.04 — dla wsi; 12.20 — „Na swoją kate”; 12.40 — taniec i piosenka; 13.45 — Haenschel: „Temat z wariacjami”, op. 73 na flet i fortepian; 14.05 — aud. dla klasy IV; 14.25 — graja orkiestry rozrywk.; 15.05 — „Na wesole”; 15.30 — z życia ZSR; 16.15 — sobotnie popołudnie; 17 — dla dzieci; 17.30 — ork. tan.; 17.45 — „Radio-Reklama”; 18.05 — aud. literacka; 18.25 — „Wędrowki muzyczne po kraju”; 19.05 — śpiewa „Mazowsze”; 19.20 — notatnik kulturalny; 19.30 — „Żywe wydanie pieśni Moniuszki”; 20.26 — sport; 20.30 — karawalowa pewnia orkiestr tanecznych; 22 — melodie tan.; 22.30 — muzyka taneczna; Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 14, 16, 18, 20 i 23;

PROGRAM II (Poznań)

6.50 — gimnastyka; 7 — „Radio-Reklama”; 8.15 — kurs jęz. rosyjskiego; 8.30 — przegląd prasy; 8.45 — melodie skrzypcowe; 9.05 — koncert orkiestry mandolinistów; 9.35 — „Radiostacja młodzież”; 10 — muzyka baletowa; 10.50 — porady praktyczne dla kobiet; 11 — koncert chopinowski; 11.35 — muzyka rozrywkowa; 13.10 — muzyka ludowa; 13.30 — teatrzyk dla dzieci młodszych; 16 — późn. zespoły rozrywkowe; 16.35 — felieton J. Grzędzińskiego; 16.50 — piosenka „Expressowa”; 17 — „Radio-Reklama”; 17.15 — w tempie marsza; 17.30 — „Radioexpress”; 17.45 — sport; 17.50 — walce, foxtroty i tan

ga; 18.35 — muzyka i aktualn.; 19.05 — Uniwersytet radiowy; 19.15 — orkiestra tan.; 19.30 — „Matysiakowie”; 20 — fragm. z operetki „Czar walc”; 20.35 — korespond. z zagranicy; 20.50 — dla wsi; 21.27 — transm. z meczu tenisowego Polska — Anglia; 21.47 — sprawozd. z walk bokserskich turnieju „Trybuny Ludu”; 21.52 — sport; 22 — utwory skrzypcowe; 22.20 — melodie tan.; 22.30 — „Na fali humoru”; 23 — gra „Pozn. 15-tka Radiowa”; 23.20 — muzyka taneczna; Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 17.25, 19, 21 i 23.50.

Telewizja

16 — „Kajtuś rozmawia z dziećmi”; 16.30 — program dla młodzieży — quiz pt. „Zapraszamy do tańca”; 19 — „Pegaz” — magazyn kulturalny; 19.30 — dziennik telewizyjny; 19.50 — „Nie od razu Warszawa zbudowano”; 20.20 — program tygodnia; 20.30 — „Książka Myszkin” — film fabul. prod. franc.; 22.05 — ostatnie wiadomości dziennika telewiz.; 22.15 — „Kabarci starszych panów”.

Wystawy

KLUB MPK — g. od 12—20 — wystawa rysunków i karykatur A. dołfa Hofmeistera;
KLUB „OD NOWA” — g. od 16 do 22 — wystawa malarska J. Rybarczyka i R. Skupina;

Cyrk

AEROS — g. 15 i 19 (hala MTP nr 16, ul. Śniadeckich, telefon nr 622-02).

Dyżury pełnia

SZPITAL MIEJSKI IM. J. STRUSIA (chirurgia, wewnętrzne), ul. Walki Młodych nr 7, tel. 98-56;
SPÓŁDZIELCZE DYŻURY LEKARSKIE I DENTYSTYCZNE — ul. Głogowska nr 16, tel. 620-00 — codziennie, godz. od 18 do 6 rano, w święta od godz. 15;
A P T E K I: Mickiewicza 22, Alfr. Lampego 2, Dzierżyńskiego 107, Matejki 1, Głogowska 146, Główna 53, (opr.: ww).